20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 269.

Kraków, wtorek 19 listopada 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Ciężkie bombardowanie ważnych objektów wojennych w Londynie.

Ponownie zatopiono szereg nieprzyjacielskich okrętów handlowych. W Kanale la Manche ostrzeliwano angielski transport konwojowany.

Berlin, 17 listopada. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

W dniu 15 i w nocy na 16 listopada niemieccy lotnicy bojowi kontynuowali ataki odwetowe na Londyn i uzyskali liczne trafienia, zwłaszcza w urządzeniach komunikacyjnych i w dokach Victoria oraz w innych ważnych ze względów wojennych objektach. Także i inne miejscowości w Anglji południowej i środkowej były obrzucone bombami.

Minowanie portów brytyjskich było kontynuowane.

Niemiecki bombowiec dalekosiężny zaatakował w odległości 700 km. na zachód od Irlandji wielki konwój i mimo zaciętej obrony ze strony towarzyszących kontrtorpedowców podpalił frachtowiec, pojemności 9.00 ton oraz okręt handlowy, pojemności 16.000 ton. Okręty pozostały na miejscu, silnie przechylone na bok.

Brytyjskie samoloty zaatakowały w nocy na 16 listopada przedewszystkiem Hamburg. Wyrządzone szkody nie stoją w żadnym stosunku do rozmiarów ataku i w większości wypadków mogły być szybke usunięte. W pewnym zakładzie został uszkodzony budynek administracyjny. Silos zbożowy stanął w płomieniach, ale pożar został natychmiast ugaszony. Także i pewien szpital został znowu zaatakowany. Na innych miejscach, na które zrzucono bomby, wyrządzona szkoda jest również niewielka. Jest kilku zabitych i rannych.

Niemieccy myśliwcy zestrzelili w ciągu dnia 7 nieprzyjacielskich samolotów w walkach powietrznych. Artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła ostatniej nocy pięć, artylerja marynarki w nocy na 16 listopada jeden brytyjski samolot. Sześć niemieckich samolotów zginęło.

Eskadra myśliwska von Richthofena uzyskała pod dowództwem majora Wicka swoje 500 zwycięstwo. (p.).

*

(§) **Rzym**, 18 listopada. Włoski komunikat wojenny z niedzieli 17 listopada brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na froncie greckim przeprowadzane były w ciągu soboty ataki i kontrataki, które na odcinku 9-tej armji miały charakter niezwykle zacięty. W ścisłem współdziałaniu z armją lądową włoskie lotnictwo bombardowało drogi, koleje, stanowiska nieprzyjacielskie oraz pozycje artyleryjskie, powodując pożary i eksplozje, przerwy w komunikacji i atakowanie skupisk wojskowych. Jeden z włoskich samolotów nie powrócił.

Włoskie eskadry powietrzne bombardowały urządzenia portowe w Suda na Krecie oraz port Alexandria w Egipcie.

Na terenie **Afryki północnej** bombardowało włoskie lotnictwo nieprzyjacielskie bazy lotnicze w El Daba i Maaten Bagush, gdzie powstały pożary znacznych rozmiarów, oraz objekty w Marsa Matruk, tudzież linję kolejową, wiodącą z Marsa Matruk do Bir Amasim. Pociąg towarowy, składający się z około 30 wagonów, otrzymał szereg celnych trafień bombami kruszącemi i zapalającemi, a ponadto był ostrzeliwany z karabinów maszynowych.

Pod miejscowością Alam El Islaguida (40 km. na południe od Sidi Barani), włoskie samoloty w locie nurkowym ostrzeliwały z karabinów maszynowych obóz wojskowy oraz ok. 30 nieprzyjacielskich wozów zmotoryzowanych, a następnie zarzuciły je bombami kruszącemi, skutkiem czego powstały poważne szkody oraz wybuchły pożary.

Samoloty nieprzyjacielskie, wzięte niezwłocznie pod działanie skutecznego ognia artylerji przeciwlotniczbej, zrzuciły, nie celując, bomby na miejscowości Sollum, Derna, Bomba i Benghasi, w wyniku których zanotowano 2 rannych, ale równocześnie żadnych szkód materjalnych.

Nieprzyjacielski samolot typu Lysander został zestrzelony przez włoskie samoloty myśliwskie i spadł ogarnięty ogniem. W ogniu akcji spadł jeden z włoskich samolotów myśliwskich i rozbił się na ziemi.

Jedna z włoskich formacyj powietrznych udała się z terenu Afryki wschodniej w kierunku portu Sudan, **obrzucając bombami urządzenia tego portu, zestrzeliwując równocześnie atakujący samolot nieprzyjacielski typu Glonceste**r.

Nieprzyjacielskie ataki powietrzne na Decamere, Asmara i Massaua nie spowodowały ofiar ani szkód. **Pod Massaua zestrzelono jeden smolot nieprzyjacielski.** Ponadto nieprzyjacielskie samoloty obrzuciły bombami Bari (Włochy), przyczem spowodowały zranienie dwóch osób i nieznaczne szkody, oraz Monopoli, gdzie kilka domów uległo zburzeniu i gdzie zanotowano zabicie 1 osoby.

Opinja Reutera o ataku niemieckim w nocy z piątku na sobotę.

(=) **Sztokholm**, 18 listopada. Agencja Reutera informuje, że po ataku na Coventry, jaki miał miejsce we czwartek wieczorem, lotnictwo niemieckie zwróciło swą akcje w nocy z piątku na sobotę znów na Londyn, przyczem było to **najbardziej intensywne bombardowanie od początku akcji lotnictwa na stolicę brytyjską.** W nalocie na Londyn i dzielnice podmiejskie **wzięło udział ponad 200 bombowców.**

Mimo niezwykłej siły ataku — informuje londyńska służba radjowa — oraz mimo faktu wyrządzonych szkód, **liczba ofiar nie jest tak znaczna, jakby się należało spodziewać.**

Mimo niezwykle zaostrzonych przepisów cenzury donoszą **dzienniki nowojorskie** w słowach niezwykle silnych o rozmiarach ostatnich masowych ataków niemieckich. **„New York Times"** pisze, że poza Londynem i Kent bombardowano conajmniej 30 punktów w Anglji. Stolica Anglji była z minuty na minutę bombardowana przez coraz to nowsze fale samolotów niemieckich. **„Associated Press"** donosi o „deszczu bomb eksplodujących", przyczem informuje, że pożary, szalejące w Coventry wskazywały samolotom drogę w kierunku Midlland. Niektóre części Anglji południowo-zachodniej były również celami niemieckich samolotów bombowych.

Niemieckie samoloty bombowe zaatakowały konwój angielski.

Dwa wielkie parowce zniszczone celnemi bombami.

(=) **Sztokholm**, 18 listopada. Jeden z cięższych samolotów bojowych dokonał w południe ubiegłego piątku **niezwykle śmiałego i skutecznego ataku na transport konwojowany**, płynący na Oceanie Atlantyckim, mianowicie w odległości 700 km od zachodniego wybrzeża Irlandji natknął się on na wielki transport konwojowany, składający się z 20 statków handlowych, którym towarzyszyło 6 kontrtorpedowców, jako ich osłona.

Samolot dostał się w krzyżowy ogień pocisków artyleryjskich, wyrzuconych z dział na kontrtorpedowcach i statkach handlowych, **mimo tego jednak powtórnie przystąpił do ataku.**

Bomba ciężkiego kalibru trafiła w przednia część statku pojemności 9.300 br. t. r., który odniósł ciężkie uszkodzenia i począł płonąć. Drugi parowiec, pojemności około 16.000 br. t. r., został trafiony dwiema bombami w środek pokładu. Na statku tym niebawem wybuchły płomienie, poczem przechyliwszy się na bok, parowiec pozostał nieruchomo w tej pozycji. Należy się liczyć ze stratą obydwu statków.

Bombardowanie Coventry.

(§§) **Berlin**, 18 listopada. Jak wynika z komunikatu naczelnej komnedy armji niemieckiej z dnia 15 listopada, **Coventry było celem masowych ataków bombowych, jako jedno z najważniejszych centrów angielskiego przemysłu zbrojeniowego.** Skuteczność ataków na Coventry była z tego względu szczególnie ważną, ponieważ w tym okręgu przemysłowym znajduje się szereg ważnych zakładów, angielskiego wojennego przemysłu lotniczego.

Niezależnie od istniejących w Coventry fabryk **kadłubów samolotowych**, znajduje sie tam wiele fabryk **silników lotniczych.** Ponieważ we wspomnianym okręgu było ponadto wiele mniejszych wtywórni, pracujących dla angielskich zbrojeń powietrznych, przeto skutki niemieckigo ataku odbijają się bardzo szeroko na rozmiarach produkcji.

Niezależnie od tego odbić się musi upadek produkcji fabryk w Coventry na wielu innych firmach angielskiego przemysłu zbrojeń powietrznych, ponieważ zakłady w Coventry były w głównej mierze dostawcami innych fabryk przemysłu zbrojeniowego. To samo odnosi się do wytwórni, produkujących części składowe samolotów, których większośc znajdowała się w okręgu Coventry.

W Coventry istnieje ponadto kilka fabryk, wyrabiających **części składowe wozów pancernych.** Jak wiadomo, Coventry jest głównem centrum produkcji angielskiego przemysłu samochodowego, którego fabryki z chwilą wybuchu wojny zostały całkowicie przestawione na produkcję wojenna.

Wielkie zakłady posiadają w Coventry angielskie przedsiębiorstwa samochodowe **Rolls-Royce, Standard i Anglo-Daimler.** Coventry jest również siedzibą produkcji **samochodów ciężarowych**, przyczem wszystkie fabryki obecnie pracują dla sprostania zapotrzebowaniu wojskowemu. Coventry jest nadto znane jako siedziba fabryk produkujących **silniki i części motorów samochodowych.** Tu wykonywane są np. **znane motory Morris**, oraz inne motory znanych marek, wykonywane dla wojska.

Wielkie znaczenie dla gospodarki zbrojeniowej posiadają istniejące w Coventry **fabryki maszyn i narzędzi**, oraz fabryki **produkujące motory elektryczne.**

(=) **Nowy Jork**, 18 listopada. Sprawozdawca **„New York Times"** przynosi następujące szczegóły o niszczącym ataku lotnictwa niemieckigo na centra przemysłu zbrojeniowego angielskiego, jaki miał miejsce w nocy z piątku na sobotę:

Dziesięciogodzinne bombardowanie Coventry zadało śmiertelny cios temu centrum przemysłu zbrojeniowego. Pod ruinami murów zakładów przemysłu lotniczego, które były celem bombardowania, znajduje się według prowizorcyżnych obliczeń **około 1000 osób**, a nie jest wykluczone, że i więcej, gdyż cyfry te chwilowo trudne są do stwierdzenia. Akcja ratunkowa jest wielce utrudniona wobec stosów **gruzów i** płonących szkieletów budynków.

Zakończenie wizyty gen. Antonescu w Rzymie.

(") **Rzym**, 18 listopada. **Szef rządu rumuńskiego generał Antonescu opuścił w sobotę stolicę Włoch wraz z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Sturdza, podsekretarzami stanu w rumuńskich ministerstwach propagandy i spraw wewnętrznych, oraz członkami swego orszaku.**

Angielskie balony nad Szwecją.

(=) **Sztokholm**, 18 listopada. Wiatr pognał w ub. piątek wiele zerwanych angielskich balonów zaporowych nad teren Szwecji. Jeden z tych balonów zawisł na przewodach wysokiego napięcia w okolicy Kristianstadt w Szwecji południowej, a ponadto doniesiono o wielu wypadkach uszkodzeń przewodów elektrycznych jakie powstały w wielu miejscowościach.

Jeden z balonów znalazła grupa młodzieży w okolicy Goeteborga i przyniosła go do miasta.

Okręty toną.

(§§(**Berlin**, 18 listopada. Brytyjska admiralicja donosi za pośrednictwem agencji Reutera **o stracie następujących minerek:** „Rinovia", „Sevra", Girl Helen", „William Wesney" i „Stella Orion".

Jak wynika z komunikatu minerki „Sevra" i „Stella Orion" nie poniosły strat w załogach, natomiast rodziny członków załóg pozostałyh minerek zostały powiadomione o ich zaginięciu.

Obrót rozrachunkowy między Niemcami i Francją.

(§§) **Berlin**, 18 listopada. Wprowadzono w życie z natychmiastowem działaniem rozrachunkowy obrót towarowy między Niemcami i okupowanemi, oraz nieokupowanemi terenami Francji wraz z francuskiemi kolonjami, Protektoratami i afrykańskiemi obszarami madatowemi, wreszcze z Syrją i Libanonem.

W drodze wzajemnego rozrachunku mogą być dokonywane płatności za import towarowy, świadczenia służbowe oraz inne świadczenia i płatności z dziedziny obrotu kapitałowego. Wpłaty dokonywane będą w Niemczech na rachunek kasy rozrachunkowej w Berlinie (Verrechnungskasse), zaś we Francji na rachunek Office de Compensation. W obrocie tym obowiązuje kurs 1 RM — 20 franków.

Identyczne przepisy rozciągają się na teren Protektoratu Czech i Moraw.

Ograniczenia dla dziennikarzy amerykańskich w Hiszpanji.

Madryt, 18 listopada. Urzędowo komunikują: Władze Ameryki Północnej odmówiły prawa wjazdu przedstawicielowi urzędowej hiszpańskiej agencji telegraficznej, jak również zabroniły utworzenia oddziału tej agencji w Ameryce Północnej.

W związku z tem władze hiszpańskie **wstrzymały z dniem 18 listopada zezwolenie na dokonywanie czynności na terenie Hiszpanji północno-amerykańskiej agencji prasowej United Press, dalej agencji Associated Press, oraz przedstawicielom dzienników północno-amerykańskich.**

Aresztowanie 50 polityków jugosłowiańskich.

Belgrad, 18 listopada. **Rząd jugosłowiański zastosował ostre metody wobec prawicawego ruchu odnowicielskiego „Zbor". W Belgradzie zaaresztowano ponad 50 czołowych członków tego ruchu, który także i na uniwersytecie belgradzkim posiada silnych zwolenników.**

Przywódca ruchu Liovicz, który w swem mieście rodzinnem Smederevo znajdował się pod nadzorem policyjnym, zdołał przez ucieczkę uniknąć aresztowania.

W Casablanca wykryto wielką kradzież złota.

(=) **Tanger**, 18 listopada. **Policja w Casablanca we francuskiem Marokko wykryła wielką kradzież złota.**

Mianowicie w czasie transportu ostatnich zapsów złota Banku Francji z Paryża do Brestu na parowcu „Ville d'Alger" marynarze skradli worek, zawierający 10.000 monet złotych, wartości po 10 i 20 franków.

Kreta, Alexandria i Port Sudan pod gradem bomb.

Zacięte walki na froncie greckim.

Rzym, 17 listopada. Włoski komunikat wojskowy z soboty brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** miał miejsce wczorej pojedynek artyleryjski, jak również akcje obustronne oddziałów piechoty. Włoskie lotnictwo bombardowało, współpracując z wojskami lądowemi, drogi, jak również wojska nieprzyjacielskie podczas koncentracji. Pozatem bombardowano lotnisko w Laryssie, gdzie **dwa samoloty typu Blenheim zostały zniszczone na ziemi a dalsze uszkodzone**, jak również grecką bazę flotową Navarino. Podczas walk powietrznych **zestrzelono w płomieniach 3 nieprzyjacielskich samolotów rozmaitych typów.**

W Afryce północnej włoskie formacje lotnicze ostrzeliwały z karabinów maszynowych stanowiska wojskowe, jak również urządzenia lotniska w Marsa Matruk. Dalsze włoskie samoloty ponownie bombardowały bazę flotową w Alexandrji, dworzec w Marsa Matruk i Masten Bagusz, jak również linję kolejową, przyczem spowodowano pożary. Wszystkie włoskie samoloty powróciły.

Nieprzyjacielskie lotnictwo podjęło ataki na Bir Sofafi, Sidi Barrani, Sollum i Bardia, nie wyrządzając szkód ani ofiar.

Włoskie, wyraźnie oznaczone w sposób międzynarodowy, samoloty Czerwonego Krzyża **zostały zaatakowane podczas wykonywania swej czynności przez nieprzyjacielskie myśliwce na wysokości Sidi Barrani. Jeden z tych samolotów został zatopiony, załoga została uratowana.**

Jedna z włoskich łodzi podwodnych, operujących na Atlantyku zatopiła nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

W Afryce wschodniej włoskie lotnictwo bombardowało nieprzyjacielskie stanowiska artylerji na zachód od Gallabat. Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bomby na Cassala i Assab, nie wyrządzając szkód, dalej na Diredaua i Giavello, przyczem wyrządziły nieznaczną szkodę, nie powodując żadnych ofiar.

W nocy z 15 na 16 listopada nieprzyjaciel, przy użyciu licznych samolotów, podjął atak na Brindisi. Natychmiastowe i skuteczne wkroczenie obrony przeszkodziło w zrzuceniu bomb na dzielnice mieszkaniowe. Liczne bomby spadły do morza lub na szczere pole i spowodowały małe pożary, które natychmiast zostały ugaszone. Pozatem został zniszczony jeden dom. Jeden nieprzyjacielski samolot został prawdopodobnie zestrzelony, podczas gdy dwa dalsze zostały trafione przez obronę powietrzną. Ofiar niema. (p)

*

(§§) **Berlin**, 19 listopada. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje w niedzielę:**

W czasie ataków na Londyn w nocy z 15 na 16 listopada, trafiono bombami — według dodatkowych meldunków — most Waterloo, pewien dworzec w Baddington, pewną gazownię w Kennington, oraz inną gazownię w pobliżu doków Commercia. Po zbombardowaniu wymienionych gazowni można było zaobserwować wielkie pożary. W różnych miastach południowej Anglji, jak w Portsmouth i Southampton silnie obrzucono bombami ważne objekty wojenne.

W dniu 16 listopada kontynuowano ataki na Londyn i obrzucono bombami różne miejscowości na południowo-wschodniem wybrzeżu Anglji. W ciągu dnia niemieckie samoloty bojowe dokonały ponownie szeregu ataków na okręty. Zatopiono przytem jeden okręt handlowy pojemności około 2000 ton, jeden parowiec-cysternę pojemności 3000 ton i jeden parowiec towarowy pojemności 2000 ton. Dwa dalsze parowce towarowe ciężko uszkodzono.

Zakładanie min przed portami angielskiemi trwało w dalszym ciągu.

W godzinach przedpołudniowych dnia 16 listopada w kanale la Manche angielski transport konwojowany, który ukazał się tylko na krótki czas, był bardzo skutecznie ostrzeliwany przez baterję artylerji lądowej.

Samoloty brytyjskie, które nadleciały na Niemcy w nocy na 17 listopada, zaatakowały głównie Hamburg, Bremę i Kilonję. W objektach wojskowych wyrządzono tylko bardzo nieznaczne szkody. Jedna bomba zapalająca, którą jednak natychmiast zdołano zagasić, spadła do pewnego suchego doku. Zaatakowano pewien lazaret, natomiast licznie zrzucone bomby spadły na ogrody, nie wyrządzając szkód. Dalsze ataki skierowane były na dzielnice mieszkaniowe i osiedla. Powstało kilka pożarów strychowych, które jednak szybko ugaszono. Znaczna część bomb wpadła do Łaby, albo na wolne pola. Zabitych zostało 14 osób, kilka osób odniosło rany.

W nocy na 16 listopada artylerja marynarki zestrzeliła jeden samolot nieprzyjacielski na wybrzeżu północnej Francji, w nocy na 17 listopada artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła inny samolot koło Hamburga, trzeci zaś został strącony przez nocne myśliwce. Jeden samolot niemiecki zaginął.

Niemiecko-węgierska umowa kulturalna.

(§§) **Berlin**, 18 listopada. **W urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie dokonano w dniu 16 listopada br. wymiany dokumentów ratyfikacyjnych podpisany w dniu 13 marca 1940 r. w Budapeszcie dodatkowy układ do podpisanej w dniu 28 maja 1936 r. niemiecko-węgierskiej umowy kulturalnej.**

W umowie dodatkowej uregulowane zostały niektóre zagadnienia natury kulturalnej, które wygasły wobec nieobowiązywania już dawnej umowy austrjacko-węgierskiej.

Układ dodatkowy nabiera mocy obowiązującej w 30 dniu po dokonaniu wymiany dokumentów, a więc w dniu 16 grudnia 1940 roku.

Orędzie Adolfa Hitlera do narodu japońskiego.

(§§) **Berlin**, 18 listopada. **Z okazji 2600-letniego jubileuszu japońskiego domu cesarskiego, Adolf Hitler wystosował do narodu japońskiego następujące orędzie:**

„Przesyłam zaprzyjaźnionemu narodowi japońskiemu z okazji 2.600-letniego nieprzerwanego panowania jego domu cesarskiego pozdrowienia Niemiec. Wraz z narodem niemieckim wyrażam podziw dla ogromu rezultatów dokonanych w ciągu tego długiego okresu czasu przy budowie państwa japońskiego. Naród japoński może z dumą stwierdzić, że żaden wróg nie zdołał nigdy wkroczyć na jego wyspy jako władca i że dzięki temu zdołał utrzymać przez tysiące lat w czystości swoją rasę.

Japonja może z zadowoleniem patrzeć na stały wzrost swoich wpływów na obszarze Dalekiego Wschodu i swego znaczenia w świecie i że dzisiaj jako czołowe mocarstwo w Azji wschodniej jest w stanie w jednym szeregu z czołowemi mocarstwami innych kontynentów podjąć inicjatywę nowego uporządkowania lepszego i sprawiedliwszego świata.

Z tego powodu ze szczerą radością wyrażam dziś sprzymierzonemu narodowi japońskiemu moje najlepsze życzenia. Japonja, tocząca wraz z narodem niemieckim i włoskim, ciężką walkę o swoje prawa życiowe, dopnie celu, czerpiąc przykłady ze swych bohaterskich tradycyj — celu wytyczonego mu przez przeznaczenie, mianowicie:

Zwycięskiego pokoju w ramach bezpiecznego obszaru życiowego.

Adolf Hitler gościem japońskiej ambasady w Berlinie.

(§§) **Berlin**, 19 listopada. Adolf Hitler był obecny na przyjęciu wydanem w piątek w południe przez ambasadora Japonji, Kurusu w salonach cesarsko-japońskiej ambasady w Berlinie, z racji jubileuszu 2.600-letniej rocznicy założenia dynastji cesarskiej w Japonji.

Przyjazd Mołotowa do Moskwy.

(§) **Moskwa**, 18 listopada. **W piątek wieczorem o godz. 24-tej czasu miejscowego przybył do Moskwy pociąg specjalny, wiozący przewodniczącego rady komisarzy ludowych i komisarza ludowego spraw zagranicznych Mołotowa i towarzyszących mu osobistości.**

Przewodniczący rady komisarzy ludowych ZSSR W. M. Mołotow opuszczając teren Rzeszy, **przesłał na ręce Adolfa Hitlera depeszę następującej treści:**

„Opuszczając granice Niemiec proszę Pana, Panie Kanclerzu Rzeszy, o przyjęcie wyrazów podziękowania za życzliwe przyjęcie, doznane w Niemczech. Mołotow. Małkinia, dnia 14 listopada 1940".

Prezydent Mołotow przesłał na ręce **ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa** następujący telegram: „Proszę przyjąć Panie Ministrze moje uprzejme podziękowanie za serdeczne i gorące przyjęcie, zgotowane zarówno mnie, jak i towarzyszącym mi osobom w czasie pamiętnych dni naszego pobytu w Niemczech. Mołotow. Małkinia, dnia 14 listopada 1940 r.".

Prasa sowiecka o podróży Mołotowa.

(§) **Moskwa**, 18 listopada. Dzienniki moskiewskie publikują w sposób sensacyjny i na tytułowych stronicach ostatnie urzędowe komunikaty na temat pobytu Mołotowa w Berlinie, informacje o końcowych fragmentach rozmów Mołotowa, przeprowadzanych w dniu 13 listopada z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy, szczegółowe sprawozdanie o pożegnaniu i wyjeździe Mołotowa z Berlina, wreszcie komunikaty na temat ostatecznych rozmów w Berlinie.

Prasa sowiecka drukuje również w sensacyjnej formie depesze wystosowane przez Mołotowa przy opuszczaniu niemieckiego obszaru suwerennego na stacji granicznej Małkinia, do Adolfa Hitlera i ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa. Ponadto dzienniki opublikowały również na czołowych kolumnach urzędowy komunikat o przybyciu Mołotowa do Moskwy.

Utworzenie nowego gabinetu w Egipcie.

Premjerem jest Hussein Sirry Pasza.

(—) **Rzym**, 18 listopada. **Według doniesień z Kairo król Faruk powołał do życia jeszcze w dniu nagłego zgonu premjera Hassan Sabry Paszy nowy gabinet. Przewodniczącym nowego gabinetu został Hussein Sirry Pasza, który równocześnie objął tekę spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych.**

Szereg zmian zaszło na placówkach ministerjalnych. M. in. Hassan Sadek Pasza został mianowany ministrem skarbu.

Nowo mianowany premjer Hussein Sirry Pasza piastował w r. 1938 stanowisko ministra pracy w gabinecie Mahhameda Mahmud Paszy, zaś w r. 1938 był ministrem skarbu w gabinecie Ali Maher Paszy.

Zgon Sabry Paszy był nieoczekiwany.

(—) **Rzym**, 19 listopada. **Dyplomatyczny współpracownik agencji Stefanji pisze na temat nagłego zgonu premjera egipskiego Sabry Paszy, że jego śmierć wywołała niezwykle silne wrażenie, bowiem w podobnych okolicznościach, równie nieoczekiwanych i tajemniczych, zaginęła w swoim czasie inna wysoka osobistość na Wschodzie.**

Jest rzeczą znaną, że Anglja czyni wszystko, aby móc wciągnąć Egipt do wojny. Pod presją Anglji ustąpił ze swego stanowiska poprzednik Sabry Paszy, ale zmuszając go do złożenia urzędu, Anglja interwenjowała u egipskich czynników rządowych, które zgodziły się na to, bez uprzedniej zgody parlamentu.

Premjer Sabry Pasza, na którego osobę wywierano podobną presję, stawiał energiczny opór, a nawet zmusił kilku członków swego rządu do dymisji, ponieważ ci zostali przekupieni przez Anglję.

W toku tej nad wyraz zaostrzonej sytuacji, zażądała brytyjska komenda wojskowa rozbrojenia armii egiskiej, wydając równocześnie ludność na pastwę niezwykle ostrych przepisów stanu oblężenia. W ostatnich czasach czynił angielski minister wojny Eden wysiłki wpłynięcia na egipski rząd, ale misja jego spaliła na panewce.

W związku z otwarciem sesji parlamentu, zamierzał Sabry Pasza zapowiedzieć w swej mowie, w obecności króla utrzymanie dotychczasowej linji polityki, jednak zmarł on po swem oświadczeniu, którego treść w niczem nie dogadzała planom Anglji.

Rozgrywki polityczne na biegunach.

Kraków, 18 listopada.

Wśród licznych jakże skomplikowanych epizodów politycznych, które rozgrywają się przed naszemi oczami w całym świecie, wyłoniło się ostatnio **nowe zagadnienie, które jest ciekawe ze względu na swą abstrakcyjność**, gdyż tereny, o które tutaj chodzi, nie przedstawiają właściwie większej wartości, to też dziwić się należy, że **różne państwa wogóle zajmują się tem zagadnieniem i zgłaszają swoje pretensje.**

Chodzi w tym wypadku o dwa bieguny, to jest **biegun północny i południowy.** Dotychczas o własności terytorjów nowoodkrytych decydował fakt, kto zatknął jako pierwszy chorągiew państwową na danem terytorjum. Obecnie występuje również nowy pogląd na te sprawy, a mianowicie, że bez względu na fakt odkrycia ziemi zgłaszają do niej swoje pretensje również państwa, sąsiadujące z nią.

Jeżeli chodzi o biegun północny, stosunki polityczne względnie pretensję państw przedstawiają się dosyć jasno: **Rosja zgłasza swoje prawa do terytorjów, znajdujących się na wschód, t. j. od północnego przylądka do wschodniego cypla Azji.** Na zachodzie zaś, zgłasza swoje prawa **Norwegja**, a dalej do terytorjów położonych na północ od Kanady **Imperjum Brytyjskie.**

Stany Zjednoczone roszczą sobie prawo do przedpola Alaski, ale również i **Danja** na podstawie owego zatknięcia flagi państwowej wciska się w te regjony, z tego mianowicie powodu, że **Grenlandja jest posiadłością duńską**, a na północ od niej położone są dalsze tereny.

Inaczej przedstawia się sytuacja na biegunie południowym, gdzie nie ma zupełnie osiedli. O ile więc pretensje do bieguna północnego mogą mieć pewne znaczenie praktyczne, choćby z tego tytułu, że w dużym pasie Antarktydy żyją liczne stada renów, oraz **zamieszkałe są przez pewną ilość Lapończyków**, o tyle na biegunie południowym nie ma żadnych stałych mieszkańców, a wszechpotężne lody i śniegi uniemożliwiają wszelkie życie. Chodzi tutaj właściwie o zasady i wzajemne **rywalizacja między państwami**, które nawet tam gdzie nie można nic realnego uzyskać starają się zdobyć uprzywilejowane stanowisko. Jest rzeczą ciekawą, że kilkakrotnie urządzono międzynarodowe wyprawy na południowy biegun, trzeba było jednak **podzielić tę wyprawę na pewne niejako sekcje narodowościowe, gdyż nie ma okrętów międzynarodowych.** Najwięcej biegunem północnym zajmowali się dotychczas Anglicy, nie brakło jednak również **ekspedycji niemieckiej** pod przewodnictwem uczonego Drygalskiego, nie brakło **ekspedycji szwedzkiej**, kierowanej przez Nordenskjölda, oraz **francuskiej przez Charcota.** W ostatnich dopiero czasach zainteresowały się tą sprawą również Stany Zjednoczone Ameryki północnej, a mianowicie **w roku 1929 powierzając kierownictwo ekspedycji admirałowi Byrdowi.**

Chodzi teraz o podzielenie na części polityczne tego południowego bieguna. Według zasad kontynentalnych **przypada największa część bieguna południowego Anglji**, a mianowicie między 150 stopniem zachodniej szerokości do 160 stopnia wschodniej długości i między 30-tym a 80-tym stopniem zachodniej długości. Wyspy Falklandzkie, do których również rości pretensje Anglja stanowią w ostatnich czasach coraz częściej cel żądań Argentyny.

Ale ostatnio wystąpiło jeszcze jedno państwo z żądaniami odnośnie terytorjum południowego bieguna. Tem państwem jest **Chile, które jak wiadomo sięga swem terytorjum do południowego krańca Ameryki południowej**, i z tego to tytułu zgłasza pretensje do Antarktydy w granicach od 53—90 stopnia zachodniej długości, czyli że rości prawo do terytorjum zachodniego tej części z południowemi wyspami Szetlandzkiemi, wyspami Grahama i t. d.

Republika Chile **powołuje się w tym wypadku na doktrynę Monroego**, która, jak wiadomo polega na tem, że żadne państwo europejskie nie ma prawa mieszania się do wewnętrznych spraw Ameryki. W związku z tem wydał rząd północnej Ameryki deklarację, w której oświadczył, że jakkolwiek nie zgłasza żadnych pretensyj terytorjalnych, to jednak **nie uzna takich pretensyj** ze strony żadnego innego państwa.

Hr. Ciano w drodze do Berlina.

Rzym, 18 listopada. — **Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano udał się w niedzielę wieczorem do Niemiec.**

Zmiany personalne w armji jugosłowiańskiej.

Belgrad, 18 listopada. Głównodowodzącym jugosłowiańskich sił powietrznych został mianowany **generał armji Duszan Simitsc**, który funkcje te pełnił już w dawniejszych czasach. Dotychczasowy dowódca sił lotniczych, generał armji Miljko Jankowicz, został mianowany **komendantem armji adrjatyckiej i dyrektorem akademji wojennej.**

Generał armji Włodzimierz Zukavax został mianowany **dowódcą drugiej armji w Sarajewie.** Szefem gabinetu ministra wojny został mianowany **major Medrig Metlcz.** Dotychczasowy inspektor obrony przeciwlotniczej generał dywizji Wojin Maksymowicz **został przeniesiony w stan do dyspozycji.**

Indochiny, kraj egzotyczny

Kraków, w listopadzie.

Daleki Wschód pociągał zawsze, zwłaszcza swą egzotyką ludzi Europy, którzy jednak, coprawda poza nielicznymi dyplomatami i ludźmi przemysłu i handlu, mało o nim wiedzą i znają go właściwie tylko z... literatury.

Jednym z niezmiernie interesujących krajów są tak obecnie jako kolonia francuska aktualne, Indo-Chiny.

Indochiny to właściwie **szereg krajów o różnej strukturze ludnościowej,** kulturalnej i niejednolicie ustosunkowanej wobec Francji, o ile chodzi o stosunek prawny. Ludność 22 miljony) składa się z części polinezyjsko-malajskiej, z wielkiemi wpływami indyjskiemi w zachodniej części kraju oraz z bytującej we wschodniej części kraju ludności, etnograficznie mongolskiej, przesiąkniętej kulturą chińską. Do pierwszych należy Kambodża, Luań, Prabań i Wień-Chan, do drugich Kochinchina i Annam z Tonkinem. **Zachodnia część jest słabo zaludniona — okrągło 4 miljony mieszkańców.**

Indochiny **uzyskały pod zarządem** francuskim kilka tysięcy km dróg, 3000 km linij kolejowych oraz **gęstą sieć miast i miasteczek,** rozwiniętych wysoko urbanistycznie, wyposażonych doskonale pod względem higgjeny, dwa **wspaniałe porty, silny przemysł przetwórczy, plantacje kauczuku** i t. d.

Indochiny, a raczej **Unja Indochińska** nie stoją, jak już wspomnieliśmy, do metropolji w stosunku prawnym jednolitym. I tak Kochinchina, jako kolonja francuska, wybiera deputowanego do parlamentu francuskiego, zaś

Annam i Kambodża są królestwami pod protektoratem Francji.

Tonkin, należący zasadniczo do korony Annamu, jest niezależny od annamickiej rady ministrów, a egzekutywa tej prowincji należy do rezydenta francuskiego. Królestwo Luań-Brabań i prowincja Wień-Chan mają pod względem prawnym niezdecydowany stosunek do metropolji, a razem tworzą kraj zwany Laos.

W Luaniu rządzi monarcha z francuskim rezydentem.

Miasta Indochin mają typowy charakter europejski, są zupełnie nowoczesne. Dużo zieleni, domy najnowocześniejsze, wspaniałe wystawy, sklepy, neony i kawiarnie ze stolikami na ulicach, jak we Francji. Jednem słowem Europa zachodnia. Wybija się tu zwłaszcza Saigon i Hanoi, stolica administracyjna Indochin z wspaniałymi portami.

Ktoby zaś chciał zobaczyć starodawną kulturę Indochin, tu jej nie zobaczy i musi udać się do dawnej stolicy kraju Hue, miasta-muzeum, obecnej rezydencji panujących Annamu.

Do połowy XIX wieku Indochiny jako takie jeszcze nie istniały, nazwa jednak „Indochiny“ jest uzasadniona, gdyż łączy w mieszkańcach kraju Indje z Chinami.

Dawniej był Annam zależny od Chin.

Na półwyspie była tylko jedna arterja komunikacyjna, to jest „Droga mandaryńska“, zbudowana przez cesarza Gia Longa i łącząca północ półwyspu z południem, czyli Hanoi z Saigonem. „Droga mandaryńska“ **to dosyć komiczne określenie arterji komunikacyjnej.** Wehikuły kołowe bywały tu bardzo rzadkiemi gośćmi, a transport odbywał się za pomocą kulisów, niosących towary na plecach lub głowach, względnie w wozach, ciągnionych przez ludzi. Mandaryni odbywali drogę konno lub w palankinach, a zwykli ludzie maszerowali pieszo. **Ta „reprezentacyjna“ droga mandarynów była właściwie zwykłą drogą polną,** gdzieniegdzie brukowaną i gęsto przerywaną... schodkami. W takiem mieście jak **„wrota Annamu“,** wiodło na szczyt 900 schodków.

Dzisiejsza droga mandarynów zbudowana przez Francuzów jest kryta asfaltem i granitem i ma 2600 km długości. Nazywa się ona „Drogą kolonjalną nr. 1“. Na południu wiedzie ona na północ od Saigonu, do Hanoi. Budowa tej drogi jest cudem techniki. Jest tam n. p. most w Hanoi, który ma ponad 2 km długości, a oprócz tego liczne wiadukty i tunele.

Obok tej drogi

zbudowali Francuzi linję kolejową,

biegnącą wzdłuż morza Chińskiego, tą samą trasą, co i wspomniana wyżej droga. Kolej ta łączy Saigon z Hanoi. Prócz niej istnieje w Indochinach m. in. i **prywatna kolej z Hanoi i Haipoń,** łącząca je z stolicą chińskiej prowincji Yumnan, która była siedzibą Czań-Kai-Szeka, wodza dzisiejszych Chin. Trasa tej kolei wspina się na wysokość 2000 m i liczy ponad 100 tuneli o łącznej długości 18 km.

Saigon i Hanoi — 2 centra, jedno na południe, drugie na północy kraju, są do siebie wprawdzie urbanistycznie podobne, lecz mają zupełnie odrębny charakter. **Saigon jest głównym ośrodkiem handlowo-przemysłowym Indochin z portem, bardzo ożywionym.** Tu znajdują się fabryki, wielkie firmy handlowe, banki, przedstawicielstwa towarzystw okrętowych i placówki samorządu gospodarczego. Importowane do Indochin i eksportowane zagranice przechodzą tędy towary. **Niedaleko Saigonu znajdują się najbogatsze pola ryżowe i plantacje kauczuku.** Kochinchina, której stolicą jest Saigon, jest najbogatszą częścią Indochin. Widzi się tu mnóstwo samochodów luksusowych, wspaniałe sklepy, eleganckie hotele i restauracje, śliczne wille prywatne, a nawskróś nowoczesne kamienice czynią z tego miasta jakieś zdumiewające zjawisko, kontrastujące z Azją.

Hanoi jest mniej błyskotliwe, ale bardziej wytworne.

Jest to miasto urzędów, szkół, uniwersytetów i bibliotek.

Tu przeszczepiła Francja swą kulturę i wiedzę na grunt egzotyczny. W Saigonie panem i władcą jest kupiec, przemysłowiec i bankier, w Hanoi króluje urzędnik administracji kolonjalnej, profesor uniwersytetu lub głośny lekarz.

W Hanoi mówi się o Saigonie, że to „miasto parwenjuszy“ — w Saigonie nazywa się Hanoi „trupiarnią“.

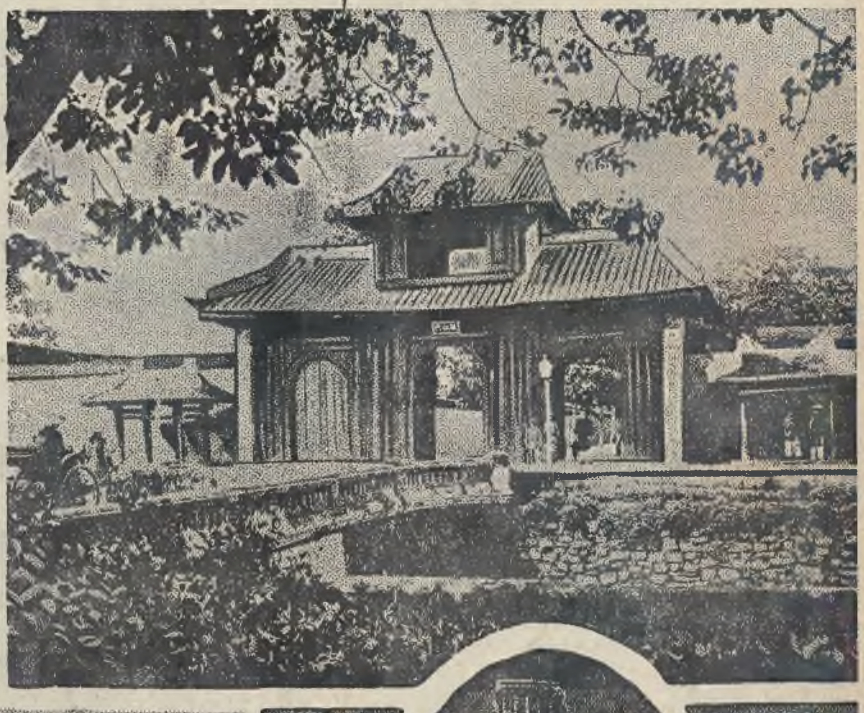
W obu miastach imponuje niebywały rozmach budowy, urządzeń urbanistycznych i wogóle nowoczesnego postępu. Ulice są utrzymane znakomicie, asfaltowane, czyste, doskonale oświetlone. Są tam szkoły początkowe i średnie, a w Hanoi nawet trójwydziałowy uniwersytet. Są szpitale, sierocińce i instytucje użyteczności publicznej, stojące na poziomie nie niższym niż we Francji.

Trzy czwarte miasta Hanoi zostały zbudowane w ciągu ostatnich 25 lat na bagnach.

Dla Polaków interesującą będzie zapewne wiadomość, że obok Francuzów znalazł się tam między organizatorami kraju Polak, syn emigranta Kłobukowski.

Dołęga.









U góry: Trzech mandarynów anamickich. Wejście do pałacu cesarskiego w Anamie. U dołu: Chata tubylcy w Kambodży. Cesarz Anamu.

Przygotowania angielskie w Indjach.

Berno, 18 listopada. Jakkolwiek w końcu października odbyło się posiedzenie ekonomiczne reprezentantów angielskich dominiów i kolonij w Nowem Delhi pod prezesurą wicekróla Indyj lorda Linlithgow, to dotychczas nie dowiedziała się opinja publiczna nic o niej bliższego. Dopiero teraz przenikają pewne wiadomości na ten temat, wskazujące, że **Anglja stara się w krótkim czasie zorganizować Indje w zakresie zbrojeniowym i wojskowym.** Nic dziwnego, że stara się ona zdobyć współprace Hindusów, co jednak idzie dosyć opornie. **Tymczasem podniesiono podatek dochodowy o 25 procent, nie jest to jednak zbyt obfite źródło dochodów, skoro w roku 1938 dał on 10,5 miljona funtów szterlingów.** Rezultatem konferencji jest ustalenie zadań dla rządu Indyj, które polegać mają na tem, że ma być zorganizowana armja. Zamierzia również Anglja zmotoryzować armję hinduską, a według oświadczenia miarodajnych osobistości liczba pojazdów motorowych wzrosła.

W przyszłym roku ma się rozpocząć, jak zapowiadają źródła angielskie, **fabrykacja płyt pancernych w Indjach,** w przyszłym roku mają być tam zbudowane samochody pancerne. Według tych źródeł sekunduje angielskiej flocie na wodach indyjskich duża ilość szalup, a w portach hinduskich coraz więcej jest poławiaczy min, jak również innych mniejszych jednostek floty wojennej. **Pomyślano również o rozwinięciu broni powietrzej** i w tym celu otwarto oficerską szkołę wojskową, zaznaczając, że chodzi o wykształcenie pilotów rezerwowych mechaników.

Nieomal wszystkie te dane i plany obliczone są na rok przyszły, stan zaś obecny przedstawia się znacznie skromniej, to też zrealizowanie tych projektów może jeszcze natrafić na duże przeszkody.

131 miljonów ludzi mieszka w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 18 listopada. **Urząd statystyczny Stanów Zjednoczonych opublikował ostatni wynik spisu ludności, który został przeprowadzony w dn. 1 kwietnia br. po 10 letniej przerwie.**

Spis ten przynosi wiele niespodzianek i wykazuje przedewszystkiem, że w ludności Stanów nastąpiły daleko idące zmiany. Najważniejszą niespodzianką jest fakt, że **liczba mieszkańców Stanów nie wzrosła tak wydatnie, jak się tego spodziewano.** Liczono się z tem, że liczba mieszkańców dojdzie do 135—136 miljonów ludzi, a tymczasem faktycznie **naliczono jedynie 131.409.881 mieszkańców.**

W porównaniu do stanu z dnia 1 kwietnia 1930, kiedy naliczono w Stanach 122.775.046 mieszkańców, oznacza to **przyrost o 8.634.835 osób, czyli zaledwie o 7 procent.**

Tem samem poraz pierwszy od r. 1790, kiedy to przeprowadzono pierwszy spis ludności, stwierdzono zmniejszanie się przyrostu ludności. W latach 1930—1940 przyrost bowiem był o wiele mniejszy, niż w latach 1920—1930. **Wówczas stwierdzono 16,1 procent.** Obecny przyrost jest o **połowę mniejszy, niż wynosił najmniejszy przyrost od r. 1790.**

Przyczyny tej zmiany dopatruje się przedewszystkiem w silnych ograniczeniach imigracyjnych, dalej w ograniczeniu liczby urodzeń, które rozszerzyło się ostatnio wśród pewnych sfer, a które sprawia wiele trosk.

Także i w ludności poszczególnych stanów nastąpiły duże zmiany. Burze piaskowe ostatnich lat, które olbrzymie połacie kraju przemieniły w pustkowie, spowodowały **zmniejszenie się ludności w pięciu stanach,** a mianowicie w północnej i południowej Dakocie, Nebrasce, Kansas i Oklahoma. Natomiast w stanach południowych to jest w Kalifornji, Nowym Meksyku i Florydzie przyrost był bardzo znaczny, co wskazuje na **skłonność Amerykanów przesiedlania się do cieplejszych okolic z łagodniejszym klimatem.** Ludność Florydy **powiększyła się o 27,9 proc.,** a zatem więcej niż o jedną czwartą.

Natomiast powiększenie się ludności we wschodnich stanach przemysłowych jest znacznie mniejsze. W stanie Nowy Jork, stanowiącym bramę do Europy, przyrost ten wynosi tylko 6,3 procent, wobec przyrostu 21,2 procent w poprzedniej dekadzie. Tutaj dał się najwięcej we znaki spadek imigracji.

Także i przyrost w stanach środkowego zachodu jest niezbyt wysoki, podczas gdy stany środkowego południa wykazują już lepsze wyniki, częściowo dzięki rozwojowi gospodarczemu, częściwo zaś dzięki temu, że ograniczenie przyrostu naturalnego wśród ludności murzyńskiej jest niewielkie.

Największy przyrost wykazuje stan Columbia, na terenie którego leży stolica związkowa Waszyngton. Fakt ten należy przypisać częściowo rozbudowie administracji rządowej. **Przyrost w tym stanie wynosi 36,2 procent,** czyli, że ludność powiększyła się o 663.153 osób.

Wyniki wyborów w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 18 listopada. **Według ostatecznych wyników wyborów w Stanach Zjednoczonych Roosevelt otrzymał 28,200.000 głosów, a Wilkie 21,800.000k W 38 stanach Roosevelt otrzymał większość, a Wilkie tylko w 10 stanach. Demokraci otrzymali zatem 222 mandaty, a republikanie tylko 107. Demokratyczna większość w parlamencie jest zatem zapewniona na dalsze 4 lata.**

Współczesne sylwetki:

M. W. Mołotow.

Kraków, w listopadzie.

Nazwisko Mołotow na pierwszy rzut oka wydaje się zbyt „aktualnem", aby miało być nazwiskiem „prawdziwem" człowieka, który je nosi. Tak też jest w istocie rzeczy. Obecny bowiem przewodniczący rady komisarzy ludowych i komisarz dla spraw zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nazywa się właściwie **Wjatjesław Michałowicz Skrjabin**, a nazwisko Mołotow jest jego pseudonimem partyjnym, noszonym od czasu, kiedy w czasie wojny światowej zbiegł z miejsca zesłania na Syberji i przybył do Petersburga.

Działalność rewolucyjna Mołotowa datuje się **od czasów z przed wojny światowej**, kiedy ówczesny student ekonomji na politechnice petersburskiej Skrjabin zetknął się po raz pierwszy z **młodym rewolucjonistą gruzińskim Józefem Dżugaszwilim**, dzisiejszym władcą Rosji, znanym pod swym pseudonimem **Stalin**. Były to czasy rozwoju socjalistyczno-demokratycznej partji rosyjskiej, której organem była „Prawda", później przemianowana na główny organ partji komunistycznej.

Spotkanie to nastąpiło między uwięzieniem a zesłaniem Mołotowa. Został on bowiem aresztowany tuż przed złożeniem egzaminu maturycznego i **zabrany wprost z ławy szkolnej gimnazjum realnego w Kazaniu**. W tem to gimnazjum Mołotow zapoznał się z działalnością rewolucyjną. Spotkanie z Dżugaszwilim zadecydowało o dalszych losach młodego Skrjabina.

Mołotow nie został ani inżynierem, ani profesorem, aczkolwiek dzisiejszy jego wygląd pozwala wnioskować, że jest on naukowcem. Szczera otwarta twarz, dobroduszny wygląd, okulary i luźno związany wąt upadabniają go do ludzi nauki, wiecznie zajętych swojemi problemami nauki i zdaleka stojących od życia.

Pozory mylą w tym wypadku, gdyż Mołotow zarówno w czasie swej działalności konspiracyjnej, jak i obecnie na stanowisku szefa rządu sowieckiego, **wykazuje się wielkim talentem organizacyjnym i trzeźwością koncepcji politycznej.**

Po wybuchu rewolucji komunistycznej w r. 1917 Mołotow zasiadał w komisarjacie miejskim w Petersburgu. Ale temperament poniósł go na bardziej eksponowane stanowisko. Podczas wojny z „białymi" **udał się on w r. 1919 nad Wołgę**, na teren wojny z armją gen. Kołczaka. Wraz z żoną Lenina, Nadjeżdą Krupskają wyruszył on na parowcu „Czerwona Gwiazda" wgórę Wołgi. Na statku drukował gazetę, rozrzucaną następnie wśród ludu, na miejscach postoju wygłaszał płomienne przemówienia i wyświetlał filmy propagandowe na zebraniach.

W międzyczasie był członkiem rady ludowej dla spraw gospodarczych terenu północnego. W tym charakterze **dokonał on upaństwowienia zakładów petersburskich**, wykazując przytem wielki zmysł realizmu i talent organizacyjny.

Równolegle z powiększeniem się wpływów Stalina — zdobywał także i Mołotow coraz więcej na znaczeniu. Gdy w r. 1926 Stalin uzyskał przodujące stanowisko w wydziale politycznym partji, t. zw. Politbiuro, Mołotow został członkiem tej komórki, aż wreszcie **w dniu 19 grudnia 1930 Stalin mianował go przewodniczącym rady komisarzy ludowych Z. S. R. R. i tem samem szefem rządu sowieckiego.**

Na terenie polityki międzynarodowej Mołotow stał się bardziej znanym dopiero od r. 1939, kiedyto **w dniu 3 maja 1939 r. został mianowany komisarzem ludowym dla spraw zagranicznych.** Zastąpił na tem stanowisku dawnego komisarza Litwinowa. Jak wtedy mówiono, zmiana ta nastąpiła na życzenie marszałka Woroszyłowa, który był niezadowolony z chwiejnej polityki zagranicznej, prowadzonej przez Litwinowa.

Zmiana ta była bardzo ważna, jeśli się zważy, że Litwinow kierował polityką zagraniczną Sowietów od r. 1930, kiedy zajął stanowisko komisarza ludowego dla spraw zagranicznych, po ustąpieniu Cziczerina.

Już wtedy na wiosnę r. 1939 jasnem było, że polityka zagraniczna Z. S. R. R. **zostanie postawiona na innej, bardziej realnej płaszczyźnie.** Mocarstwa zachodnie liczyły w swej naiwności, że Mołotow pójdzie jeszcze dalej w tendencjach filoangielskich, niż Litwinow. Fakty jednak zaprzeczyły tym przewidywaniom. Jeszcze w czasie, kiedy w Moskwie bawiła wojskowa misja francusko-angielska, **Mołotow podpisał w dniu 23 sierpnia 1939 roku układ z Niemcami.**

Podpisanie tego układu dowiodło całemu światu, że Mołotow nie jest teoretykiem rewolucji, ale wytrawnym praktykiem, który we właściwej chwili umie rozstać się z wytycznemi, które przestały już być aktualne. Uznał on słuszną zasadę, że **pewne różnice ideologiczne nie mogą być przeszkodą w nawiązaniu ścisłych stosunków z Niemcami, których wymagała sytuacja polityczna.**

Obserwacja polityki zagranicznej Mołotowa utwierdza nas w przekonaniu, że jest to **polityk realizmu**, który postępuje po takich drogach, jakie mogą zapewnić odpowiednie korzyści kierowanemu przezeń państwu. Tem się też tłumaczy **nawiązanie realnych stosunków z Japonją**, łagodzenie wszelkich konfliktów międzynarodowych przy pomocy konferencyj, narad i t. d. Ta polityka Mołotowa **przyniosła Rosji sowieckiej wiele korzyści**, z których na uwagę zasługują nietylko zdobycze terenowe, uzyskane w latach 1939 i 1940, ale także i **powiększenie prestiżu Rosji.**

W obecnych stosunkach politycznych Mołotow należy do niewątpliwie najciekawszych, ale i najważniejszych sylwetek, posiadających tak znaczny wpływ na doniosłe wydarzenia. (w).

Wybory w nowo nabytych terenach.

Moskwa, 18 listopada. Prezydjum najwyższego sowietu naznaczyło dla nowo nabytych przez Rosję sowiecką terytorjów na dzień 12 stycznia 1941 wybory, wskutek których republika mołdawska i związkowe republiki bałtyckie wybiorą deputowanych do najwyższego sowietu związku republik.

Równocześnie zajęło się prezydjum naczelnego sowietu zagadnieniem młodzieży, która odtąd zgodnie z odpowiedniem rozporządzeniem ma zgłaszać się do szkół przemysłowych, szkół kolejowych, fabrycznych itd. Rozważa się zagadnienie stworzenia dla tych uczniów specjalnych mundurów.

Stany Zjedn. zabiegają o bazy lotnicze.

Buenos Aires, 18 listopada. Wielkie zainteresowanie prasy południowo-amerykańskiej wzbudziły ostatnie zabiegi rządu USA o uzyskanie punktów oparcia dla floty i marynarki, zwłaszcza w Urugwaju.

W związku z tem wydał rząd urugwajski kilkakrotne dementi zaprzeczające, jakoby między obu krajami doszło już do porozumienia w tej sprawie. Zdementowano również wiadomość, według której rząd Urugwaju wydzierżawił Stanom Zjednoczonym pewne tereny, jak również że ustąpił pewne punkty oparcia różnym państwom amerykańskim.

Pismo wychodzące w Buenos Aires „La Prensa" pisze w związku z tą sprawą, że rząd Stanów Zjednoczonych rzeczywiście pertraktuje od dłuższego czasu w Montevideo o bazy. Pismo żąda jednak, aby zwrócono się również do rządu Argentyny z zapytaniem w tej sprawie, jako do kraju przez który przepływa rzeka La Plata, mogąca odegrać przy tworzeniu tych punktów oparcia dużą rolę, jako że u jej ujścia mają one powstać.

Według pism amerykańskich mają bazy lotnicze powstać koło Punta del Este oraz w okolicy Carasco. Niejako drogą rekompensaty mają Stany Zjednoczone udzielić Urugwajowi pomocy w samolotach.

Odnośne pertraktacje między Stanami Zjednoczonemi a Argentyną rozpoczną się zapewne po powrocie szefa sztabu argentyńskiego, który obecnie bawi w Stanach Zjednoczonych. Jeżeli chodzi o nastawienie innych państw południowo-amerykańskich to jak donoszą, ustosunkowano się w Chile negatywnie wobec przedsięwzięcia USA.

W ten sposób powstaje **dziwna sytuacja**, że tereny południowego bieguna stają się krajem niczyim, otwierając pole do eksploatacji dla wszystkich państw. Jeżeli chodzi o tę eksploatację, to nie przedstawia ona zbyt wielkich możliwości, gdyż **węgiel, który się tam podobno znajduje, nie pokryłby kosztów jego wydobycia oraz transportu.** W ten sposób stały się na biegunie południowym ambicje polityczne kilku państw, nie dając nikomu realnych korzyści. Kz.

Potężna burza szalała nad północnem wybrzeżem Hiszpanji.

(=) **Madryt**, 18 listopada. **W ciągu ostatnich dni szalała nad północnem wybrzeżem Hiszpanji niezwykle silna burza, połączona z ulewą, przyczem bardzo poważnie ucierpieli rybacy.**

Wskutek wichury przerwane były połączenia telefoniczne i telegraficzne między miejscowościami Vigo, Lizbona i Madrytem. Istnieją obawy katastrofy powodzi. Nie zebrane dotąd ziemiopłody uważa się za stracone.

Nad miejscowością Coruna chwilami szalała burza tak silna, iż śmiało można mówić **o cyklonie**. Z wielu domów wicher pozrywał dachy, wiele drzew wyrwał wraz z korzeniami, oraz zniszczył przewody telefoniczne i telegraficzne. **Wiele osób odniosło obrażenia.** Słupy wody były w porcie tak wysokie, że **niżej położone dzielnice miasta znalazły się pod wodą.** Szereg godzin trwały wysiłki straży pożarnych i oddziałów ochotniczych Falangi, ratujących mienie mieszkańców.

Oberwanie chmury nad Madrytem.

(=) **Madryt**, 18 listopada. **W sobotę wieczór i w nocy na niedzielę przeszło nad Madrytem i okolicą oberwanie chmury, połączone z gwałtowną burzą, która wyrządziła liczne szkody, zwłaszcza w przewodach świetlnych.**

Madrycka straż ogniowa była zmuszona pompować wodę z szeregu zalanych piwnic. Tramwaje i kolej podziemna były nieczynne przez wiele godzin. Szereg osób odniosło obrażenia.

Trzęsienie ziemi również w Sowietach.

Moskwa, 18 listopada. **Ostatnie trzęsienie ziemi, które na terenie Rumunji dało się tak wszcząco we znaki, sięgnęło w pewnych okolicach na terytorjum sowieckie, nie wyrządzając jednak takiego zniszczenia jak w Rumunji.**

W związku z tem donosi prasa sowiecka, że w stolicy besarabskiej Kiszyniewie zostało bez dachu 460 rodzin. Wiele zakładów przemysłowych, m. in. liczne piekarnie, rzeźnie i t. d. musiały przerwać swoje czynności, a wiele fabryk może być dopiero puszczonych w ruch po dokładnem zbadaniu ich stanu, który ucierpiał wskutek trzęsienia ziemi.

W Kiszyniewie zostało ciężko uszkodzonych 3 szpitale, kilka szkół, browar, fabryka mydła, teatr i konserwatorjum. Według tych pism trzęsienie ziemi w Besarabji połączone było z gwałtownym hukiem.

Najwięcej dało się trzęsienie ziemi we znaki w północnej Besarabji, natomiast w południowej sprawa przedstawia się lepiej. Już przy pierwszych oznakach trzęsienia ziemi **opuścili wszyscy mieszkańcy Odessy swoje domy, wybiegając na ulicę.** W kilku domach zawaliły się ściany oraz oderwały się balkony i gzymsy.

Na stacji kolejowej portu odeskiego trzęsienie ziemi spowodowało, że wagony stojące na szynach wprawione zostały w ruch. **Od 40 lat nie zauważono w Odessie tak gwałtownego trzęsienia ziemi, co zresztą da się również powiedzieć o Kijowie, Charkowie oraz Dniepropietrowsku.**

Ale również w Moskwie dało się ono odczuć dosyć silnie, a w każdym razie nie pamiętają uczeni tak silnego wstrząsu w mieście, które wogóle prawie nigdy nie było dotknięte większem trzęsieniem ziemi.

Wobec tego, że według uczonych rosyjskich źródło trzęsienia ziemi znajduje się w Karpatach, postanowiono stworzyć w tych formacjach górskich liczne stacje sejsmograficzne.

Ustalono przy tej sposobności, że **ognisko trzęsienia ziemi znajduje się w głębi powyżej 100 km.** Przeciętny zaś promień ostatniego trzęsienia ziemi wynosi 1.800—3.000 km, przyczem trzęsienie ziemi przenosiło się na przestrzeni 1.200 km, t. j. od ogniska do Moskwy w przeciągu niecałych 3 minut

Z Warszawy i okolicy.

Miejski Dom Kobiety.

Przekształcony w końcu ubiegłego roku z miejskiego biura pośrednictwa pracy, Miejski Dom Kobiety jest obecnie jedną z największych i najnowocześniejszych instytucyj społecznych w Warszawie, mających na celu opiekę nad kobietą, znajdującą się w ciężkiem położeniu. Miejski Dom Kobiety roztacza opiekę nad matką nieślubną, matką opuszczoną, wdową mającą na utrzymaniu drobne dzieci, oraz nad dziewczyną potrzebującą opieki i pomocy i mającą na utrzymaniu częstokroć starszych rodziców lub niezdolne do pracy rodzeństwo. Warszawski Miejski Dom Kobiety obejmuje: dom noclegowy dla kobiet, pracownie i warsztaty, jak również dział pośrednictwa pracy i dział zdrowia oraz gospodarki. Szczególnie ważna rola przypada działowi gospodarskiemu. Oprócz tego bowiem, że prowadzi on stołownię na własne potrzeby, prowadzi również poradnie gospodarskie dla gospodyń oraz kandydatek na pracownice domowe. Miejski Dom Kobiety postawił sobie za naczelne zadanie podniesienie poziomu przez egzaminy z zakresu gospodarstwa domowego, po których kandydatki otrzymują dowody uzdolnienia według wskazanych umiejętności. Od jesieni ub. r. do chwili obecnej przyjął on 2.368 zapotrzebowań na pracę i zatrudnił 1.140 osób. Z warsztatów M. D. K., obejmujących szwalnię, pralnię i pracownię koszykarską, korzysta bardzo liczna klijentela z miasta.

Stan chorób zakaźnych w październiku b. r.

Wśród mieszkańców Warszawy stwierdzono w październiku br. następujące wypadki zachorowań: dur plamisty 27, dur brzuszny 38, dur rzekomy 4, płonica 48, błonica 122, odra 495, krztusiec 17, zakażenie połogowe 21, róża 60, czerwonka 36, drętwica karku 9, zimnica 2, gruźlica 826, jaglica 44, wodowstręt 1, Heine Medina 3, oraz 101 pokąsanych przez zwierzęta wściekłe lub podejrzane o wściekliznę.

Z prowincji przywieziono 371 chorych zakaźnych, z tego 17 na dur brzuszny, 5 na czerwonkę, 2 na płonicę, 4 na różę, 5 na drętwicę karku, 23 na jaglicę, 7 na błonicę, 3 Heine Medina oraz 305 na gruźlicę.

Bramy domów w Warszawie muszą być zamknięte o godz. 22-giej.

Bramy domów w Warszawie w dzielnicy aryjskiej mogą być otwarte do godziny 22-giej. W żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej bramy domów muszą być zamknięte już o godz. 21-ej. Kawiarnie i zakłady 23-ciej.

Rejestracja przedsiębiorstw handlu puchem i pierzem.

Stosownie do zarządzenia wydziału gospodarki w urzędzie szefa okręgu warszawskiego wszystkie przedsiębiorstwa handlu pierzem oraz wyrobami z pierza (aryjskie i żydowskie) mając swą siedzibę w Warszawie, winny zarejestrować się w Izbie Przemysłowo-Handlowej z terminem do dnia 15 listopada br. włącznie.

Rejestracji powinien dokonać właściciel, względnie kierownik przedsiębiorstwa, lub też pisemnie upoważniona przez niego osoba, przedstawiając kartę przemysłowo-podatkową na rok 1940, oraz potwierdzenie zgłoszenia u władzy przemysłowej. Równocześnie należy zgłosić: a) posiadany na składzie remanent poszczególnych rodzajów pierza i puchu, b) rozmiary dokonanych obrotów (ilościowe i w złotych) w latach 1938, 1939 i 1940.

Obława na hieny cmentarne.

Wobec zdarzających się ostatnio coraz częściej kradzieży krzyżów drewnianych z cmentarza na Bródnie w Warszawie, urządzono obławę, w której wzięło udział 30 policjantów i dozorcy cmentarni z psami. Po obstawieniu cmentarza na zewnątrz parkanu kilku dozorców udało się na poszukiwania. Spłoszeni złodzieje poczęli uciekać przez parkan, wpadając w ręce czatujących policjantów. Ogółem zatrzymano 15 osób, które przekazano sądom.

Zabłąkane kule.

U wylotu ul. Burakowskiej i Pieskowej w Warszawie zabłąkanemi kulami wystrzelonemi w kierunku złodziei kolejowych zostali ranni: 17-letnia Janina Jaroszewska i 9-letni Waldemar Dej. Rannych opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitali.

Walka policji z bandytami uzbrojonymi w granaty ręczne.

Podczas aresztowania poszukiwanego od dawna przez policję bandyty Stefana Wojnarowskiego w Drewnicy pod Warszawą doszło do strzelaniny.

Gdy wywiadowcy policji weszli do mieszkania Wojnarowskiego celem ujęcia go, wówczas kilkunastu, ukrywających się w melinie, zaczęło strzelać z pistoletów. Po strzałach bandyci rzucili w kierunku wywiadowców dwa granaty ręczne, poczem zbiegli przez okna i drzwi, torując sobie drogę browningami. Odłamkiem granatu został ranny jeden z wywiadowców. Wojnarowski został jednak ujęty i przewieziony na posterunek. W czasie zarządzonej w całej okolicy obławy, policjanci natknęli się na jednego ze zbiegłych bandytów, Władysława Wendzika, którego w wyniku walki zastrzelono. Dalszy pościg i obława trwają.

KRONIKA

Rozdział środków żywności dla ludności nie-niemieckiej Krakowa.

Kraków, 18 listopada. **Rozdział środków żywności dla nie-niemieckiej ludności w tygodniu od 18 do 24 listopada 1940 r.** został ustalony przez władze jak następuje:

Chleb:

Na odcinki kart żywnościowych B 7, 8 i 9. Ilość i cena dla ludności aryjskiej i żydów, jak w ubiegłym tygodniu.

Mięso:

Dorośli i dzieci aryjskiej ludności otrzymują za odłączeniem odcinków F 22 i 23 kart żywnościowych we właściwych sklepach rzeźniczych po 250 gramów na osobę po cenach urzędowo ustalonych.

Masło:

Dorośli i dzieci ludności aryjskiej otrzymują za odcięciem odcinka N 53 kart żywnościowych w rejonowych sklepach sprzedaży cukru po 125 gramów na osobę. Cena zł. 6 za 1 kg.

Aryjskie zakłady zbiorowego spożycia otrzymują masło za odcięciem tego samego odcinka w filjalnych sklepach Małopolskiego Związku Mleczarskiego przy ul. Lwowskiej 2, Sienkiewicza 2, Długiej 22 i Rakowickiej 2.

Jaja:

Ludność aryjska (dorośli i dzieci) otrzymuje za odcięciem odcinka N 25 kart żywnościowych po 1 sztuce na osobę po cenach urzędowo ustalonych. Na odcinek N 31 dodatkowych kart żywnościowych II wydaje się jednocześnie 1 jajo.

Marmolada:

Ludność aryjska za odłączeniem odcinków N 28 i 29 kart żywnościowych otrzymuje w sklepach rejonowych sprzedaży cukru po 200 gramów na osobę.

Kary za kradzież przesyłek pocztowych podczas wojny.

Kraków, 18 listopada. Wojny są zawsze próbą moralności narodu. Są one stanem nadzwyczajnym, z którego pragnęłyby skorzystać różne elementy. Z jednej bowiem strony zjawiają się ludzie szlachetni i dzielni, którzy ofiarowują swe życie dla dobra narodu i całości państwa, **z drugiej jednak strony wyrastają, jak grzyby po deszczu, elementy aspołeczne.** Kroniki dzienników notują wypadki włamywań, kradzieży, wymuszeń, morderstw i t. p.

Jak się dowiadujemy **wypadki kradzieży pocztowych zwiększyły się w ostatnich czasach zastraszająco tak, że prokuratury Generalnego Gubernatorstwa zostały zmuszone do zastosowania bezwzględnych i surowych kar.** Dostały one polecenie zbadać w każdym wypadku takiej kradzieży, czy zachodzą znamiona § 4 Dz. ustaw Rzeszy I. S. 1679.

Według tego przepisu (pomijając zwykły wymiar kary) **kradzież pocztowa podczas wojny będzie karana bardzo surowo, a mianowicie: 15 lat ciężkiego więzienia, dożywotnim więzieniem albo karą śmierci.**

Powyższe posunięcia są zrozumiałe, gdyż władze muszą radykalnie zapobiec chaosowi, jaki w przeciwnym razie mógłby się zrodzić.

Woda zamiast masła.

(Jo) **Kraków,** 18 listopada. Ostatnio okazało się, że poczciwe „babinki" wiejskie biorą się na sposób łatwego zarobku, polegającego na oszustwie. Zdarzyło się już kilka wypadków sprzedaży przez wiejską kobietę masła, które okazało się **zlepionym „garnuszkiem" napełnionym wodą.** Gospodyni domu, po rozkrojeniu osełki masła stwierdziła, że **wewnątrz jest woda, której waga wynosi 50 albo i więcej procent** zakupionego i dobrze zapłaconego masła.

Panie domu powinny we własnym interesie wystrzegać się kupowania masła na ulicy od wiejskich kobiet, a w razie oszustwa oddać w ręce policji kobietę, która zdając sobie sprawę z braku tłuszczów, żeruje na cudzej kieszeni i szuka łatwego zarobku, okradając drugich.

Wielkie włamanie do sklepu.

(Jo) **Kraków,** 18 listopada. **W sobotę, w godzinach między 13 a 16 popołudniu zostało dokonane przez nieznanych osobników włamanie do sklepu Rozy Kozłowski przy ul. Szewskiej 8.**

Właściciele zastali sklep otwarty, zamek nieuszkodzony. Jak następnie policja stwierdziła, włamania dokonali zawodowi włamywacze, znający doskonale swój fach, którzy skradli wielką ilość towarów, jak jedwabną bieliznę, pończochy, swetry, bieliznę męską, tasiemki jedwabne itd., **łącznej wartości około 20.000 złotych.** Prócz towarów galanteryjnych włamywacze dobrali się do kasy podręcznej, którą rozbili, ale nie znaleźli w niej gotówki.

Zaznaczyć należy, że dwa miesiące temu sklep p. Kozłowski ucierpiał na skutek pożaru, jaki wzniecili nieznani, dotychczas niewykryci sprawcy, powodując szkodę na około 12.000 zł. Policja przeprowadza dochodzenia.

Występ szajki oszustów — udających urzędników banku.

Radom, 18 listopada. (pwp) W Nowej Wsi zjawiło się kilk oszustów, podszywających się pod urzędników banku, którzy wśród miejscowej ludności rozpuścili pogłoską, jakoby zamierzali skupywać stuzłotówki wycowane z obiegu, po cenie 180 złotych za jeden banknot stuzłotowy. Rolnicy zachęceni ofertą, poznosili wyciągnięte z ukrycia banknoty, celem odstąpienia ich rzekomym „bankowcom". Ci jednakże kupili tylko dwie sztuki, ponieważ rzekomo nie mieli wystarczającej gotówki. Zamierzali jednak wrócić po tygodniu celem wykupienia reszy zbanknotów. Po dwóch dniach przybyli trzej inni należący do szajki oszuści, opowiadając chłopom, że przybywają ze strony sowieckiej, i oferowali im zakup wycofanych z obiegu stuzłotówek po 50 złotych za sztukę. Zachęceni tym „świetnym" interesem wieśniacy wykupili od oszustów wszystkie zaofiarowane banknoty, nie wiedząc, że nie przedstawiają one już żadnej wartości. Jak wielkie było jednak rozczarowanie, gdy się okazało, że rzekomi nabywcy nie pokazali się i nie można było ich odnaleźć.

Kronika żałobna.

(St.) **Kraków,** 18 listopada. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Z Kramatów Anna Wysoczańska,** wdowa po dyrektorze kancelarji Sądu Apelacyjnego, lat 77; **Franciszek Żuława,** kierownik szkoły w Świętochłowicach lat 51; **Jan Góral,** portjer Hotelu Polskiego, lat 38; **Andrzej de la Man Rablin,** em. sekretarz sądowy, lat 78; **ze Szczelinów Julja Polankowa,** wdowa po funkcj. PKP., lat 77; **Marja Schwalbówna,** nauczycielka prywatna, lat 78; **Władysław Grabowski,** handlowiec, lat 31; **z Pająków Marja Żakowa,** wdowa, lat 72; **Władysław Kozakiewicz,** lat 63; **Józef Richter,** budowniczy, lat 33, zmarł 17 czerwca br. w Paryżu.

(Jo) **PRZEBITY NOŻEM.** W sobotę popołudniu Maurycy Mindel, lat 18, zam. na Prądniku Białym, przechodząc przez ul. Stradom, został przebity w klatkę piersiową przez nieznanego osobnika. Lekarz Pogotowia Rat. po zaopatrzeniu, skierował go do szpitala żydowskiego.

W sprawie ochrony zwierząt.

(List od Czytelników).

Kraków, 18 listopada.

Od pewnej grupy Czytelników „Gońca Krakowskiego" otrzymaliśmy list w sprawie nieludzkiego obchodzenia się z końmi. List ten pozostaje w związku z poruszoną przed niedawnym czasem sprawą konieczności roztoczenia większej opieki nad zwierzętami, cierpiącemi skutkiem ograniczeń, spowodowanych działaniami wojennemi.

Mamy nadzieję, że list ten, który w całości poniżej zamieszczamy, skłoni i innych do naśladowania dobrego przykładu interwenjowania w wypadkach, kiedy woźnice katują konie, niemogące uciągnąć zbyt wielkiego na ich siły ciężaru, oraz że odpowiednie czynniki poświęcą baczniejszą uwagę temu problemowi, który ze względu na brak sił motorowych posiada doniosłe znaczenie. (Red.).

Przesyłamy Szanownej Redakcji serdeczne dzięki oraz słowa uznania za artykuły odnoszące się do nienormalnych stosunków obchodzenia się z końmi w zaprzęgu. Niestety w dzisiejszych czasach ciężko jest obudzić serca ludzkie, nieczułe na mękę koni w pracy, w szczególności zaś koni w zaprzęgu, tych największych robotników, pracujących dla nas wszystkich.

Ten stan rzeczy wykorzystują rozmaite szumowiny społeczne i stają zawsze po stronie katowników, **znieważając przechodniów, okazujących litość dla bezbronnych zwierząt.** Nikt nie chce zrozumieć, że w dzisiejszych ciężkich czasach konie są źle odżywiane, nie dostają nieraz wcale owsa, albo też w minimalnej ilości, a żywione są łupinami z ziemniaków, słomą, czyli t. zw. „pustym owsem" i sianem. Żąda się jednak od tego „żywego motoru" fenomenalnej siły, nie zważając, że 2.000 kg. i więcej jest za dużo na jednego konia, nie bierze się pod uwagę, jaką drogę koń ma do przebycia, czy ulice brukowane, czy też drogi, na których leżą masy nigdy nieuprzątniętego błota, jak np. na ul. Salwatorskiej, przecznicy ul. Filareckiej i Kraszewskiego w kierunku Rudawy.

Gdy przed kilku dniami ul. Salwatorską usiłowała przejechać furmanka naładowana ziemniakami, zaprzężona w dwa nędzne konie, ugrzęzła w masach błota. Wówczas woźnica i towarzyszący mu dostawcy ziemniaków naprzemian okładali konie zupełnie tak, jak się trzepie chodniki z kurzu. Kilka litościwych osób pospieszyło z pomocą koniom, pchając przeładowany wóz, ugrzęźnięty w błocie, ale **byli tacy, którzy stojąc z rękami w kieszeniach zachęcali chłopów do różnych sposób bicia.**

I tak np. jeden właściciel sklepu spożywczego namawiał woźnicę do bicia koni po głowie i nogach, gdyż są to czulsze miejsca niż grzbiet.

Na zwróconą mu uwagę, że czy nie wie o tem, że furmani wplatają drut do bata, przecinając koniom skórę — odpowiedział wyzywająco, że druciany bat to za mało, on by dwoma żelazami bił konie, bo on się wychował 6 lat przy koniach to wie, co się robi". To bezczelne zachowanie się tej osoby **napiętnowane zostało przez niektórych przechodniów,** którzy protestowali przeciwko tego rodzaju katuszom i kazali wyjąć mu ręce z kieszeni i pchać wóz, jak to czynią inni, a nie obstawać za katownikami.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą za pośrednictwem Szanownej Redakcji do naczelnych Władz Policji na terenie Generał. Gubernatorstwa, aby wydały zarządzenia tak w miastach, jak i na wsiach podwładnym urzędującym organom policji, aby zwracały baczną uwagę na wszelkiego rodzaju sposoby dręczenia i katowania koni i wymierzały doraźne wysokie kary pieniężne na dręczycieli tych zwierząt w trybie administracyjnym przy skierowywaniu spraw do Sądów, a konie wyniszczone, chore i niezdatne do pracy, będące w zaprzęgu, konfiskowali.

Nie wątpimy, że te humanitarne zarządzenia Władz Naczelnych spowodują zniknięcie barbarzyńskich scen męczania się nad zwierzętami zarówno w Krakowie, jak i na całym terenie Generalnego Gubernatorstwa. — Następują podpisy.

Metody żydowskiego kupiectwa napiętnowane wyrokiem sądowym.

Radom, 18 listopada.

Joel i Moszek Goldfarbowie, ojciec i syn, Dawid i Wigdor bracia Zajdenweberowie, Szlama Zyman, Chaja Rojza Sznur, Izrael Icek Nusbaum i Icek Goldbrost, oto **galerja przedstawicieli kupiectwa żydowskiego Radomia,** która zasiadła w tych dniach **na ławie oskarżonych** w tutejszym Sądzie Apelacyjnym, aby uzyskać złagodzenie kar więzienia, wymierzonych im wszystkim **za wielkie nadużycia na szkodę znanej fabryki radomskiej „Przetwórnia Olejów Roślinnych S. A.",** popularnie zwanej PORSA.

Historja tych nadużyć przedstawia się w skrócie następująco: Joel Goldfarb, właściciel niewielkiego sklepu z papierem, **zdołał namówić urzędnika** wspomnianej fabryki, 44-letniego Władysława Gałyńskiego, zajętego w tej firmie od r. 1932, o którym wiedział, że znajduje się **w ciężkich warunkach materjalnych, do malwersacji na szkodę PORSY** w ten mianowicie sposób, że jako ekspedjent fabryki **przekazywał rozmaitym firmom kupieckim** w Radomiu **wyłącznie zresztą żydowskim, znacznie większe ilości wyrobów** tej fabryki, niż one faktycznie zamawiały i których odbiór kwitowały i opłacały, **należność** zaś za te nadwyżki, obliczane oczywiście po znacznie obniżonej cenie, a inkasowane przez Goldfarba, który był zawsze pośrednikiem w tych brudnych manipulacjach, **dzielił z tym swoim wspólnikiem.** W ciągu kilku miesięcy r. 1938, kiedy te malwersacje popełniano, **fabryka straciła przeszło 12.800 zł.,** Gałyński zaś „zarobił" na tem około 800 zł. Znacznie więcej natomiast zarobili kupcy radomscy, którzy otrzymując towar po zniżonych cenach, mogli też go następnie sprzedawać po konkurencyjnych cenach swoim odbiorcom. Kiedy sprawa wyszła na jaw **Gałyński przyznał się ze skruchą do winy** i stwierdził, że do „tak nikczemnego i niskiego postępku" namówił go Joel Goldfarb, który był jego „złym duchem", wskazał również firmy w Radomiu które korzystały z jego usług za pośrednictwem Goldfarba.

Obok więc Gałyńskiego i Goldfarba wraz z synem zasiedli **na ławie oskarżonych** przed Sądem Okr. w Radomiu **wszyscy paskarze,** a sąd po przeprowadzeniu przewodu zasądził **Gałyńskiego i Joela Goldfarba na 3 lata więzienia** i 5 lat utraty praw obywatelskich, obu **Zajdenweberów, Szlamę Zymana i Nusbauma na 1½ roku więzienia,** grzywnę po 200 zł. oraz utratę praw na 5 lata, **Chaję Sznur i Goldbrocha na 1 rok i 3 lata utraty praw** oraz 100 zł grzywny, **Moszka Goldfarba za na 6 miesięcy więzienia,** a uniewinnił jedynie Rozenzweiga, przyczem wszystkim skazanym, z wyjątkiem Gałyńskiego i J. Goldfarba wykonanie kar więzienia zawiesił na okres 3 lat.

Od wyroku tego zgłosił **apelacje zarówno prokurator, jak obrona skazanych.** Jedynie **Gałyński przyjął wyrok** i rozpoczął odsiadywanie kary.

Sąd Apelacyjny, któremu przewodniczył st. s. Paszkowski, po uzupełnieniu całej sprawy i wysłuchaniu wywodów prokuratora i obrońców, ogłosił ostateczny wyrok w tej sprawie, mocą którego **zatwierdził wyrok I instancji** z wyjątkiem wymiaru kary **co do Joego Goldfarba,** któremu obniżył karę do 1½ roku więzienia.

Apel Pogotowia Ratunkowego.

(Jo) **Kraków,** 16 listopada. Swego czasu zwracaliśmy publiczności uwagę, że **Pogotowie jest wyłącznie dla użytku miasta Krakowa** i nie może ze względów technicznych wyjeżdżać poza miasto. Ponieważ nasz apel nie odniósł żadnego skutku i stałe interwencje z miejscowości położonych poza miastem narażają niepotrzebnie publiczność na straty pieniężne i powodują szereg nieporozumień, dlatego raz jeszcze zwracamy uwagę, że pozamiejscowe telefony w sprawie nagłych wypadków **nie będą uwzględniane.**

STAN WODY NA WISLE wynosił w dniu 17 listopada w Krakowie minus 258, w Zawichoście plus 156, w dniu 18 listopada w Krakowie minus 228, w Zawichoście 148.

(Jo) **WYPADEK PRZY PRACY.** W sobotę w południe, w czasie budowy mostu przy ul. Mogilskiej został przygnieciony koszem betoniarki robotnik Senkara Marjan, lat 17, który doznał kontuzji klatki piersiowej i całego szeregu innych obrażeń. Zawezwany lekarz Pogotowia Rat. po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił odwieźć go do szpitala św. Łazarza.

Aresztowanie Daladiera, Gamelina i Bluma.

Genewa, 18 listopada. **Jak donoszą z Vichy, francuskie ministerstwo sprawiedliwości zakomunikowało, ż w dn. 14 bm. wydało nakaz aresztowania Daladiera, Gamelina i Bluma.**

Natychmiast przeniesiono ich z zamku Chaseran, gdzie dotychczas byli internowani, do więzienia w Bourrasol. W więzieniu tem przebywa również b. minister lotnictwa Guy la Chambre.

W kilku wierszach.

Przywódca niemieckiej grupy narodowościowej w Rumunj, Andreas Schmidt, został przyjęty w piątek na audjencji przez króla Michała i królową matkę Helenę.

* * *

W doroczny piąty zkołei „dzień sankcji", obchodzony w poniedziałek w całych Włoszech szczególnie uroczyście, podkreśla prasa włoska, że z sankcyj wyrosła niezłomna wola odwetu i protestu przeciw niesprawiedliwości, ciążącej na sytuacji europejskiej.

* * *

Amerykański sekretarz stanu dla spraw skarbowych Morgenthau zapowiedział nowe podatki i oświadczył, że będzie usiłował dążyć do powiększenia długów państwowych, które powinny dojść do sumy 65 miljardów dolarów. Oznaczałoby to powiększenie długu państwowego blisko o 20 miljardów dolarów.



Wolne posady

CHŁOPCA biednego, chętnie sierotę, lat 13—16 przyjmę do pomocy w sklepie. Zgłoszenia: Chrustowski Kazimierz, Jagiellońska 16. 4019k

POTRZEBNA od zaraz bardzo dobra kucharka jako służąca do wszystkiego z pierwszorzędnemi poleceniami. Kraków, ul. Kraszewskiego 4, II. p., dzwonek 7 — zgłaszać się od 3—4 tej. 41583

SŁUŻĄCA, umiejąca gotować, lubiąca dzieci, potrzebna. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41588". 41588

SZOFER ze znajomością języka niemieckiego, potrzebny. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41603". 41603

ARYJCZYK perfekt niemiecki, do prowadzenia biura fabrycznego, możliwie z praktyką, natychmiast zł. 300 miesięcznie. Zgłoszenia z krótkim życiorysem: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41610". 41610

DZIEWCZYNA do wszystkiego, umiejąca gotować, potrzebna zaraz. Kraków, Urzędnicza 28, m. 1. 41613

ELEKTROMONTERA zdolnego przyjmę. Wiadomość od 5 popoł. Botaniczna 6/3. 41621

DOZORCĘ rzetelnego przyjmę zaraz. Referencje wymagane Kraków, Al. Daszyńskiego 12. 41624

WYCHOWAWCZYNI, inteligentna, cierpliwa, bezwzględnie zdrowa, język niemiecki perfekt, poszukiwana do 6-cio letniego chłopczyka na dobrych warunkach. Tylko odpowiednie kandydatki z dobremi poleceniami, mogą składać oferty z dokładnemi danemi do biura „Ruch" Adolf Hitler-Platz 32 pod „Nr. 35". 4045k

Posad poszukują

PIELĘGNIARKA młoda, 10 lat praktyki, skromnych wymagań, poszukuje pracy. Popiela 11/9. 41597

DOBRA siła biurowa, język polski i niemiecki, korespondencja handlowa, dobry organizator, maszynopisarka, natychmiast lub później posady poszukuje. Oferty: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 41609". 41609

LEKARZ-dentystka, młoda, z bardzo dużą praktyką przyjmie do prywatnej lub samodzielnej. Warunki do umówienia. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41646". 41646

INTELIGENTNA osoba zajmie się samodzielnem gospodarstwem u jednej starszej osoby. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41657". 41657

SAMODZIELNY starszy monter-elektrotechnik — władający językiem niemieckim Aryjczyk, poszukuje posady. — Zgłoszenia: — „Par" Kraków — Adolf Hitler-Pl. 46 „Samodzielny". 4037k

Kupno nieruchomości

KUPIĘ zaraz domek lub parcelę w Dębnikach lub Podgórzu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41419". 41419

KUPUJEMY kamienice parcele, domy, gospodarstwa, majątki ziemskie, cegielnie, tartaki, młyny, fabryki i inne przedsiębiorstwa: „INFORMATOR", Kraków, Pijarska 19, róg Florjańskiej. 4027k

Kupno

ODKUPIĘ interes idący w Krakowie. Oferty: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 41482". 41482

KUPIMY maszynę do sumowania z taśmą Zgłoszenia: Karmelicka 34/II. 40798

TOKARKĘ wiertarkę i inne narzędzia ślusarskie kupię. Oferty: W. Tront. — Rzeszów, Wyspiańskiego 4. 40982

KUPUJEMY WSZYSTKO! Meble, dywany, urządzenia domowe, biurowe, sklepowe. Hala Meblowa. Sklep: Grodzka 59. Magazyn: Wiślna 4. 41312

PŁACĘ gotówką wszelką używaną garderobę, obuwie, bieliznę. Starowiślna 88. 41432

BUTY z cholewami używane nr. 44 i na sukno damską materjał kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41549". 41549

KUPIĘ pas-strożę (łańcuchowego). Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41585". 41585

KUPIĘ bronzowe sportowe półbuciki nr. 44. Dębniki, Dębowa 11, parter od godz. 19. 41612

POTRZEBUJĘ dla klienta dywanu perskiego wymiary 2×3 w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia Koncesjonowany Sklep Komisowy św. Tomasza 26, tel. 162-01. 41687

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższe ceny. Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 41665

GARDEROBĘ noszoną i bieliznę płacę najwyższe ceny. Na żądanie przychodzę do domu. Plac Wolnica 11/2 w podwórcu. 41662

MARKI pocztowe kupuję dziesięć lat istnienia. „Filatelia" Adolf Hitler Platz 9. 41692

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny. Kraków, Starowiślna 74, sklep. Mieszkanie: Starowiślna 54/20, IV. piętro. Przychodzę do domu na zamówienie. 41700

KUPIĘ kocioł parowy — stojący 4 m³ wody do 5 atm. — Krakowska fabryka kleju. Kobierzyńska 2 — tel. 20265. 41702

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę, płacę dobrze. Starowiślna 54/24. 41701

DYWANY PERSKIE oraz żywieckie, kupuje „Persia" Kraków, Grodzka 18. 41637

Sprzedaż nieruchomości

PARCELĘ willową uzbrojoną — Osiedle Oficerskie okazyjnie sprzeda biuro „Własna Strzecha", — Kraków. Adolf Hitler-Platz 10. 41196

DOM sześciopokojowy, tramwaj, 35.000. Nadto kilkadziesiąt realności — sprzeda „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 41650

KAMIENICĘ w Nowym Sączu koło dworca, blisko centrum miasta, jednopiętrową, piętro nowe, drugie piętro jeden pokój, ładne mieszkanie, piwnice, kanalizacja, wodociąg — mieszkanie wolne sprzedam poważnemu reflektantowi. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 41686". 41686

DOM nowomurowany, 6 ubikacyj, ogród 26.000. Drewniany nowy 5 ubikacyj, 2.000. — Parcela 200 sążni 6.000, sprzeda Sporysz, Prokocim, Krzywa 2. 41635

Sprzedaż

ROWERY damskie i męskie sprzedaje po cenach zniżonych firma STEYR-PUCH Kraków, ulica Sławkowska 6 oficyny. 41353

KASĘ National, 2 liczniki, Fotolabor, Kraków, Grodzka 58. 4034k

TAPCZAN szeroki sprzedam. Kraków, — Kościuszki 35/18, oficyny. 41685

SYPIALNIA jadalnia, szafy, otomana, stoły — krzesła oraz różne meble — do sprzedania. Kraków, Topolowa 23 (sklep). 41634

ODPADKI wytwórni kleju stolarskiego jako wyborny nawóz sprzeda Krakowska fabryka kleju, Kobierzyńska 2. 41699

WAGI dla aptek, złotników, laboratorium, handlu — przemysłu, dostarcza: „CENTRALA WAG", Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 41697

WORKI PAPIEROWE poleca Stanisław RZEGOCIŃSKI, Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 41695

ELEKTRYCZNE PIECE, słońca, kuchenki, kuchnie z piekarnikami, grzałki, szamotki, perełki, żelazka, poduszki, maszynki do grzania karbówek, suszki do włosów (fony) — termosy. Skład Artykułów Elektrotechnicznych „ŻAR" Sławkowska 11, podwórze. 41696

FORTEPIAN krótki tanio. — Limanowskiego 20. 41704

FUTRO sealskinowe ładne, LISA żółtego sprzeda. Słoneczna 11/6. 41672

ROWEROWE części od rama do nypli jak również dynama, LAMPKI na baterje i KARBITOWE. Krischer Kraków. Zwierzyniecka 6. 4030k

FORTEPIAN marki Petroff okazyjnie — do sprzedania. Wiadomość: Salon Antyków Adolf Hitler-Platz 24. 404?k

FLIZY posadzki, kafle, rury kamionkowe - betonowe, — gips, trzcinę, — papę itp. poleca: Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław RZEGOCIŃSKI, Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 41694

ELEKTRYCZNE PIECYKI żelazka lekkie i krawieckie, garnuszki, imbryki, grzejniki, grzybki, lampy biurowe, sznur okrągły, płaski, — dzwonkowy, przełączniki, stopki: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4039k

SKŁEP Komisowy Adolf Hitler-Platz 12, sprzedaje: Leica I, białego lisa, futra, buty, ubrania, bieliznę, swetry — porcelanę. — Przyjmuje w komis wszystkie rzeczy codziennego użytku. Ceny zniżone. 41649

FUTRO duże, do polowania, lisy czerwone, sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, II p. m. 7. 41647

BEZ KARTEK używane UBRANIA, PŁASZCZE sprzedaje „KOMIS" — Plac Dominikański 4. 41693

SPRZEDAM biurko, skórzaną kanapę, jadalnię: Długa 34, m. 6. 41681

ODKURZACZ elektryczny, komplet, sprzedam. Basztowa 18, m. 4. 41645

MASZYNĘ krawiecką sprzedam: Św. Jana 3, m. 8. 41642

SPRZEDAM piękne futro podróżne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 41641". 41641

SZEWSKĄ maszynę p. elastic, sprzeda — Prądnik Czerwony 3, zakład szewski. 41638

WÓZKI DZIECIĘCE i łóżka żelazne we firmie Stefan IGLICKI, Kraków, Sławkowska 10. 4029k

DOGA młodego sprzedam. Ul. Pierackiego 14, Michałowska. 41625

SPRZEDAM sklep z ładnem nowoczesnem urządzeniem w centralnej ulicy. Wiadomość: Kraków, Krupnicza 30, sklep spożywczy. 41626

MAGIEL elektryczny — **MOTOR** 1½ K. M. Biuro Mazowiecka 35. 41341

PIECYKI KUCHENKI OSZCZĘDNOŚCIOWE zużywające minimalnie węgla, nie niszczące pieców, poleca: HALSKI Sukiennice — i Sienna 4. 41351

PIWIARNIĘ sprzedam lub przyjmę spólnika. Dębniki, Konopnickiej 11. m. 2. 41366

MASZYNY do LICZENIA, PISANIA najkorzystniej: Skład Maszyn Biurowych, Kraków, Westring 52, Podwale 7. 41426

GAZOWĄ kuchenkę sprzedam: Sołtyka 5, m. 15. 41605

GILZY i BIBUŁKA
Warszawa „DZWON" Grochowska 354
Produkt najdoskonalszy — ceny niskie — oferty na żądanie. Poszukiwani przedstawiciele rejonowi

FORTEPIAN BÖSENDORFER, angielska mechanika, przepiękny ton. — Oglądać: Starowiślna 14, mieszkanie 2, — między 3—5 po południu. 41411

DUŻA poduszka, prawie nowa, do sprzedania: Grzegórzecka 12/13. 41620

SMOKING pierwszorzędny na wysokiego — 200: Karmelicka 36, m. 6, godz. 14—16. 41598

FOKSTERJERKI rasowe, gładkowłose, 2-miesięczne, sprzedam: — Arjańska 17, m. 2. 41599

KUPON ubraniowy tanio sprzeda Górowa, św. Tomasza 15, m. 3. 41604

BATERJE, lampki rowerowe, kieszonkowe, dynama, żarówki mieszkaniowe i do latarek: Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 4031k

POWÓZ, pełne gumy, odnowiony, sprzeda: Rakowicka 11, podwórze. 41611

SPRZEDAM maszynę cylindrówkę Singera długoramienną, w dobrym stanie Kraków, Mazowiecka 41. 41632

LISA i kołnierz sprzedam — zł. 60 i 80 Pijarska 5, m. 6. od 5 do 6. 41233

UNDERWOOD walizkowy: Starowiślna 28/23. 41590

ELEGANCKIE futro męskie — sprzedam korzystnie. Florjańska 23, I. piętro, m. 4 (biuro) poniedz 4-6 i wtorek 11-1. 41671

FUTRO damskie nutrie — (bobry błotne), okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość: Grobla 17, m. 17, tylko od 19—21. 41587

PIANINO FÖRSTER okazja sprzeda — Skład Fortepianów Heleny SMOLARSKIEJ, Kraków, Sławkowska 4. 4015k

TERMOSY kompletne, wkłady Philipsa, korki automatyczne i zwykłe: Krischer, Kraków — Zwierzyniecka 6. 3991k

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI, żelazka, lutownice, grzałki, poduszki, wentylatory poleca „Światło-motor" św. Jana 13. 41028

Oryginalne wina MAKOWSKIEGO złote Renety — Vermouth, czerwone mocne — czerwone półsłodkie, węgrzyn. Oferty firmom wysyła Ludwik Mucha, Kraków, — Aleja Prażmowskiego 35/4. 41301

DO sprzedania płaszcz męski zimowy mało używany, gatunek pierwszorzędny, oglądać można od godziny 9 rano do 6 wieczorem, Starowiślna 39, m. 1, parter, — tylne wejście. 41594

Każdy zarost goli idealnie Weltflieger

Weltflieger 0,13 mm czerwone opakowanie sztuka 10 gr.
Weltflieger 0,10 mm zielone opakowanie sztuka 15 gr.
Weltflieger 0,08 mm srebrne opakowanie sztuka 20 gr.
Weltflieger 0,06 mm złote opakowanie sztuka 30 gr.
Prosimy zwracać uwagę na przystępne ceny!
Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych sklepach.



Fabryka ostrzy do golenia Gustaw Beckmann Kraków, ul. Parkowa 11.
Zastępstwo 4033k
Generalne Towarzystwo Eksportowe — Importowe
Warszawa, Czackiego 8.

SIENNIKI, wycieraczki kokosowe w dużym wyborze, wyroby powroźnicze, — szczotkarskie poleca firma Izabela Wałkowińska, — Kraków, Plac Marjacki 8. 41596

PIECYKI KUCHENKI OSZCZĘDNOŚCIOWE zużywające minimalnie węgla, nieniszczące pieców poleca — Halski. Sukiennice 21 i Sienna 4. 3924k

KNOTY do lamp naftowych z nowego niemieckiego surowca sprzedaje firma E. Wachs, Kraków - Podgórze, Lwowska 2. Poszukiwani wyłączni przedstawiciele w większych miastach Gubernatorstwa. 40644

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory. GAZA szwajcarska. — PASY transmisyjne, — gurty, kubełki itp.: Zakład budowy młynów, — Kraków. Mazowiecka 35. 40737

URZĄDZENIE sklepowe do sprzedania zaraz. — Wiadomość: Sławkowska 5/7, Sklep cukierniczy. 41622

KUCHENKĘ kaflową do przenoszenia sprzedam zaraz. Wiadomość: Kraków, ul. Piłsudskiego 17, m. 1. 41580

WÓZ ciężarowy do sprzedania w Bronowicach Wielkich, przy szkole, l. 67. 41582

ORGANKI Hohnera, wszystkie gatunki — **HARMONJE** ręczne włoskie i niemieckie. Krischer, Kraków — Zwierzyniecka 6. 3992k

BATERJE Aka, Iskra, Promień, Saturn — Zeus, Zorza. — Hurt. Prowincja, zaliczenia. Jan Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. 4024k

PIECE żelazne duże lub kaflowe, przenośne pokojowe i kuchnie sprzeda, oraz wykonuje roboty Majster kaflarski, — św. Jana 13. 41255

SKLEP KOMISOWY, GRODZKA 9, Kraków — sprzedaje okazyjnie wszelkiego rodzaju: futra, błamy, kołnierze, lisy, garderobę, oraz wszystkie przedmioty powszechnego użytku. 41528

SYPIALNIE, jadalnie, gabinety, TAPCZANY, szafy, łóżka, stoły, krzesła, BIURKA, kuchnie, różne meble poleca korzystnie Hala Meblowa, — Sklep Grodzka 59, Magazyn Wiślna 4. 41344

SPRZEDAM futro nutrjety męskie, kilim duży: Plac Inwalidów 3/18, od 2—5-tej. 41616

DO sprzedania pies (suczka) prawdziwy spaniel. Kraków, Starowiślna 36, ofic., m. 22. 41617

DYNAMO A. E. G. 65 V., 80 amp. sprzedam. Wiadomość Botaniczna 6/3. 41458

MASZYNY do szycia nowe i używane, igły, oliwa, ROWERY męskie, damskie, MOTOCYKLE, patefony, maszyny do szycia — rowery naprawiamy we własnych zakładach reparacyjnych. - Wszelkie zapasowe części do tychże na składzie: Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 4040k

MAGNEZYT palony, mączkę kwarcową, tlenki żelaza, minię techn. oraz wszelkie inne artykuły chemiczne dostarcza ze składu Surowce dla Przemysłu TE - HA T. HAMPEL, — Kraków, św. Tomasza 22, telefon 172-77. 37569

OKAZJA! Do sprzedania „Wesele" — Majewska - Kempińska, 2×140. Kraków, Starowiślna 46, „Bar". 41589

STÓŁ okrągły, rozsuwany, orzech, — biurko mahoń — łóżka dębowe, na żądanie zrobię resztę, sprzeda stolarz: Rakowice, ul. Żwirki 125. 41680

HARMONJE nowa, 80 basów, sprzedam. Kurkowa 3, m. 11. 41502

ROWERY, baterje, latarki, żarówki. Sprzedaż: Firma LEWICKI - SRZEDNICKI, ul. Dominikańska 3, m. 7, Kraków. 40720

SINGERA maszynę okazyjnie sprzeda Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 3990k

Matrymonialne

WDOWIEC lat 46, rzemieślnik, na stałej posadzie, ożeni się z panną lub wdową do lat 40, — chętnie krawcowa lub kupcowa. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41484". 41484

KTÓRA z niezależnych Pań zaopiekuje się rannym oficerem. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „Par" Kraków, Adolf Hitler-Pl. 46 pod „Student". 4042k

URZĘDNIK na posadzie — państw. — pozna pannę do lat 26. Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41703". 41703

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne, młode poszukuje pokoju umeblowanego z używaniem kuchni w śródmieściu. Oferty: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41265". 41265

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 40912

PRZEJEZDNYM pokój niekrepujący — Pierackiego 25 m. 1. 40949

NOCLEGI solidnym — Krowoderska 55/1. 40985

DO wynajęcia sklep. Kazimierza Wielkiego 40. Dozorca wskaże. 41285

NOCLEGI wygodne. Florjańska 3/8. 41294

NOCLEGI wygodne: Sławkowska 21, m. 1. 41592

POKÓJ z utrzymaniem odnajmę: Bernardyńska 9, m. 9. 41601

NOCLEGI przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 41614

POKÓJ kuchnia, obok przystanku kolej. Mydlniki, częściowo umeblowane, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: — Librowszczyzna 8, mieszkanie 6. 41608

NOCLEGI czyste, łazienka. Wenecja 5/1. 41627

PENSJONAT w Warszawie, — Wiejska 11, I. piętro. 4043k

POKOJ nieumeblowany, komfortowy. Fałata 9b, m. 31. 4038k

POKOJE UMEBLOWANE polecamy: Centrala Mieszkaniowa „FIDUCIA", Florjańska 15. 41690

NOCLEGI łazienka — Szewska 7/8. 41666

NOCLEGI śródmieście! — Krupnicza 14/5. 41639

Lokali poszukują

ODPOWIEDNIEGO lokalu na cukiernię w śródmieściu poszukuję Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41480". 41480

POKOJU umeblowanego, używalność kuchni, 3 łóżek bez pościeli, czystego, ciepłego małżeństwu solidnym od 1. XII. Zgłoszenia natychmiast: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41648". 41648

LOKAL na bar w dobrym punkcie zaraz odkupię lub wynajmę. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41328" 41328

POSZUKUJĘ pokoju od zaraz dla Pana. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41581". 41581

NIEMIEC poszukuje od 1 XII. elegancko umeblowanego pokoju z używalnością, łazienki — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4017k". 4017k

POKOJU skromnie umeblowanego, osobne wejście, możliwie Borek Fałęcki — poszukuję. Odpowiedzi: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41618". 41618

MIESZKANIE WARSZAWA Zamienię mieszkanie 3-pokojowe kuchnia, łazienka Warszawie dzielnicy polskiej, czyste, wygodne, na mieszkanie Krakowie mniejsze — większe, ewentualnie chętnie dopłacę. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41631". 41631

POSZUKUJĘ SUCHEGO LOKALU na składy towarowe o przestrzeni około 300 m², w śródmieściu. Może być też mieszkanie parterowe o kilku pokojach bez komfortu. — Pożądany obok garaż. — Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41633". 41633

SZUKAM czystego, dobrego, umeblowanego pokoju. Wyższy urzędnik niemiecki. Zgłoszenia natychmiast. Assesor Eckhardt. Hauptpostlagernd. 41615

POSZUKUJĘ małego pokoju od zaraz. Oferty kierować do Gońca Krakowskiego Kraków — „Nr. 41656". 41656

NIEMIECKI urzędnik pocztowy poszukuje — czystego, umeblowanego pokoju. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41683". 41683

POKÓJ umeblowany dla Niemca z Rzeszy w nowym domu, możliwie w pobliżu Akademji Górniczej lub Placu Kossaka z możliwością autogarażu od zaraz, na dłuższy czas poszukiwany. — Gerhardt. Hotel Polski, Florjańska 42. 41607

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA, STENOGRAFJI Kursy Prof. Nycza — Senacka 6, 35 ameryk. maszyn — jedyna szkoła ucząca zakrytą klawiaturą. Dziesięciopalcowa metoda. — Świadectwo. — Wpisy codziennie. 40897

Poszukiwane

2 pokoje lub 2-pokojowe mieszkanie komfortowe w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia „PAR", Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, — sub „Biuro". 4032k

ANGIELSKIEGO uczy rutynowana siła znakomitym akcentem, metodą oxfordzką. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41688". 41688

STENOGRAFII biurowej, polskiej, niemieckiej udziela Aksman, Jagiellońska 7. 4016k

PANI, która zechce udzielać niemieckiego za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty: MAJEWSKI, Pl. Wszystkich Świętych 8. 41593

MATEMATYKI, FIZYKI, niemieckiego, zakres gimnazjalny, uniwersytecki, udziela były asystent. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41619". 41619

Rozne

PODANIA, prośby, tłumaczenia na niemiecki wykonuje — Terlecka-Terlecki Florjańska 55 — tel. 180-25. Firma chrześcijańska. 4041k

FUTRA ODŚWIEŻA FARBUJE Farbiarnia Fr. Jogałły, Dietlowska 93, Grodzka 2 w podworcu 41652

WRÓŻBITA światowej sławy, poradzi najlepiej Jasnowidzenie w kuli kryształowej kabałą tarokiem egipskim. Siddharta. Kraków, Powiśle 12, I piętro. 41667

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Józef Roguła Lewicki, zamieszkały ulica Urzędnicza 42, Kraków. 41591

CUDOWNY WYNALAZEK Wymiana Płyt. Mały Rynek 4. 41606

ZGINĄŁ PIES seter (ciemnobronzowy), wabi się „Fox", Wynagrodzenie za odprowadzenie. Kraków - Podgórze, Celna 1, — Stuhr. 41623

BEZ NAFTY oświetlają nasze aparaty oszczędnościowe „Sigro" żądajcie u przedstawicieli i w sklepach. 41682

TŁUMACZĘ na język niemiecki, — przepisuję wszystko na maszynie szybko i tanio. Orląt 14/I. Osiedle Oficerskie. 41636

OGŁOSZENIA gazetowe (normalne ceny!) — przyjmuje: Biuro Ogłoszeń „FIDUCIA", Florjańska 15. 41689

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę na prowadzenie restauracji Nr. 1674, wydaną dn. 14. XI. 1935 na nazwisko Paweł Owca. 4035k

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE: Św. Jana 13. 41026

ZAWIADOMIENIE! Przyjmujemy pojedyncze meble do odpluskwiania i dezynfekcji: — „GAZOCHEMIA" Kraków, Pijarska 19, róg Florjańskiej. — Telefon 116-45". 4028k

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty dnia 15 listopada 1940 r., dowód osobisty, legitymację Związku położnych, asygnatę na węgiel, wydaną przez Żeglugę Polską w Krakowie, i dwie przepustki, uprawniające do przebywania na ulicy po godzinie policyjnej, wystawione na nazwisko Franciszki Kościelniak. Równocześnie proszę łaskawego złodzieja o zwrot dokumentów: Żuławskiego 6, m. 2. 41630

Z KILKOMA tysiącami przystąpię do interesu lub przejmę będący w ruchu. Oferty z propozycjami: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41481". 41481

FILATELISTYCZNE Biuro „KOLEKCJA" Kraków, Bracka 4. Sprzedaje najtaniej wszelkie znaczki pocztowe. 41507

ROLNICY! Torf nawozowy, wysokowartościowy, poleca Eksploatacja torfu, Swoszowice. 41684

PODANIA niemieckie i tłumaczenia: Sienna 7/4, II. p. 41651

DR. KUKULSKI ZBIGNIEW ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych: Kraków, Siemiradzkiego 3. 4067k

LEKARKA DENTYSTKA dzielna, zna niemiecki, poszukuje miejscowości na praktykę. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41586". 41586

DOMOWE obiady na maśle: Bernardyńska 9, m. 9. 41602

ZGUBIONO legitymację firmy „Argon" w dniu 8/XI, na nazwisko Zilberszpic Feiwel — uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Kraków, Jasna 7, m. 16. 41595

PANOWIE! ZAPALNICZKI AUTOMATYCZNE naprawia fachowo. Brzytwy ostrzę do najwrażliwszej skóry — Szlifiernia Myszkowski, Dietlowska 46. 41021

„NATASZA" Pracownia sukien damskich wykonuje pierwszorzędnie suknie sportowe, wizytowe, wieczorowe. Kraków, Retoryka 15 I p., Anastazja Kotlarska. 40790

BISZKOPTY Gurguła dla dzieci, chorych, niemowląt poleca: Fabryka Gurguła, Jarosław. 3776k

Malarze! Lakiernicy!
Centrofarb
Kraków, Bracka 11. Tel. 117-63
Zarząd Komisaryczny.
FARBY, LAKIERY, art. kosmetyczne i gospodarcze
SICHEL, LAKIER DUCO stale na składzie. 4009k

7dni TYGODNIK ILUSTROWANY
Nr 28 zawiera m. in.:
Zdjęcia z frontu greckiego
Na lotnisku ▲ Noc grozy ▲ Spłacony dług ▲ Cyganie ▲ Budownictwo nad ulica ▲ Tydzień pani
Recenzje teatralne ▲ Humor itp.
CENA NUMERU 50 GROSZY

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-21.